

GAZETA ADMINISTRACJI

DWUTYGODNIK

POŚWIĘCONY PRAWU PUBLICZNEMU ORAZ ZAGADNIENIOM ADMINISTRACJI
RZĄDOWEJ I SAMORZĄDOWEJ

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: R. HAUSNER, zastępca przewodniczącego; FR. KAUFMAN, redaktor; WL. CZAPIŃSKI, członek Komitetu Redakcyjnego.

KOMITET REDAKCYJNY: Dr. R. BULAWSKI, M. MYŚLIŃSKI, A. NOWODWORSKI, ST. PODWIŃSKI, Dr. IGIELSKI, Inż. R. KUNCEWICZ.

Nr 16.

WARSZAWA, 15 SIERPNIĄ ROKU 1936.

ROK XVIII.

Dr. WOJCIECH NATANSON.

Działalność wojewódzkich organów kolegjalnych w okresie pierwszego 7-lecia ich istnienia.

I.

Wojewódzkie organa kolegjalne powołane zostały do życia przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej (Dz. U. R. P. Nr. 11, poz. 86). Artykuł 41-szy rozporządzenia określał tymczasowy charakter tych organów: mają one funkcjonować tylko „do czasu zorganizowania samorządu wojewódzkiego”. Zasadniczo bowiem w myśl artykułu 40-go—do współdziałania z wojewodą w wykonywaniu zadań administracji ogólnej powołany jest czynnik obywatelski, reprezentowany przez organa samorządu wojewódzkiego. Na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego uregulowano jednak tę sprawę w inny sposób w art. 92-gim i 93-im; funkcje rad wojewódzkich pełnią tam organa samorządu wojewódzkiego.

Prowizoryczny stan rzeczy, stworzony w r. 1928, przedłuża się. Wojewódzkie organa kolegjalne mają już za sobą przeszło 7 lat działalności. Będzie więc zapewne rzeczą pożyteczną przyrzeć się tej pracy, chociażby w ogólnych zarysach. Tem bardziej, że w roku ubiegłym dokonane zostały po raz pierwszy wybory do rad wojewódzkich w województwie krakowskim, lwowskim, stanisławowskim i tarnopolskim (w województwach tych zgodnie z art. 115 rozporządzenia o organizacji i zakresie działania

władz administracji ogólnej — funkcje rad wojewódzkich spełniały narazie wydziały wojewódzkie z nominacji, a stan rzeczy był więc podwójnie prowizoryczny). Rok 1935 można zatem uważać za datę przełomową w historii wojewódzkich organów kolegjalnych, przynajmniej w pewnej części kraju. Ponadto sporządzenie bilansu działalności wojewódzkich organów kolegjalnych wydaje nam się aktualne w chwili, gdy sprawa wprowadzenia w życie samorządu wojewódzkiego zaczyna być przedmiotem żywej wymiany zdań i to zarówno w czasopiśmie (np. artykuły nac. Ludwika Osieckiego w numerze „Przeglądu Samorządowego” z dn. 1 stycznia 1936 p. t. „O samorząd wojewódzki” i dr. Władysława Dałbora „Samorząd wojewódzki” w kwartalniku „Samorząd Terytorjalny”, rok 1935, zeszyt 1 i 2), jak i na terenie Izby Ustawodawczych. Wreszcie—sprawę samorządu wojewódzkiego stawia siłą rzeczy na porządku dziennym naszego życia wniesiony do Sejmu rządowy projekt ustawy o administracji samorządowej w województwie stołecznym. Projekt ten przewiduje bowiem utworzenie w projektowanym województwie stołecznym — organów wojewódzkiego związku samorządowego. Można przypuszczać, że będzie to pierwszy krok do stopniowej realizacji samorządu wojewódzkiego także i w innych województwach, a zatem i do likwidacji obecnie istniejących — wojewódzkich organów kolegjalnych.

II.

Rozporządzenie o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej weszło w życie w dniu 8 marca 1928 r. Od tej chwili rozpoczęła się organizacja wojewódzkich organów kolegjalnych, stworzonych przez owo rozporządzenie; z tą też chwilą przestały funkcjonować dawne rady wojewódzkie na terenie województw: białostockiego, kieleckiego, lubelskiego, łódzkiego, warszawskiego, wołyńskiego, poleskiego, nowogródzkiego i wileńskiego.

Z nowych rad wojewódzkich najwcześniej zorganizowana została rada łódzka (30 VI 1928); potem kielecka (20 IX 1928), warszawska (12 X 1928), wileńska (6 XI 1928), lubelska (28 XI 1928), białostocka (20 XI 1928), wołyńska (31 I 1929), nowogródzka (18 II 1929), poleska (27 V 1929). Stadjum organizacyjne dla rad wojewódzkich trwało więc mniej więcej — rok.

W myśl rozporządzenia z r. 1928 funkcje rady wojewódzkiej dadzą się podzielić na 3 grupy: 1) wyborcze, 2) opiniodawcze, 3) polegające na współdziałaniu z głosem stanowczym. Rada wojewódzka wybiera mianowicie trzech członków i trzech zastępców członków wydziału wojewódzkiego w głosowaniu stosunkowym, z pośród mieszkańców województwa, posiadających bierne prawo wyborcze do rady wojewódzkiej. Ponadto na podstawie przepisów specjalnych wybiera Rada członków i delegatów do różnych komisji i rad doradczych, jak np.: Rady Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, poborowej komisji rozpoznawczej, Państwowej Rady Samorządowej, wojewódzkiej komisji oszczędnościowo-oddłużeniowej (komisje takie istnieją na podstawie rozporz. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 X 1934 r.), Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych, Rady Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego, Państwowej Rady Kolejowej, wojewódzkiej komisji opieki społecznej i t. d.

Opiniodawcze funkcje rady wojewódzkiej są w myśl artykułu 46 rozporządzenia z r. 1928 — o organizacji i zakresie działania władz adm. ogólnej regułą; wypadki, w których rada współdziała z głosem stanowczym opierają się na wyraźnym, konkretnym przepisie prawnym (art. 47); są więc wyjątkiem od zasady i dlatego artykuł 46 nazywa radę wojewódzką organem opiniodawczym. Te opiniodawcze czynności rad wojewódzkich łączą się z instytucją sprawozdań wojewody, opartą na przepisie art. 45. A mianowicie: przynajmniej raz na rok wojewoda obowiązany jest na posiedzeniu rady przedstawić sprawozdanie o stanie ogólnym

województwa, działalności i administracji państwowej na obszarze województwa w ciągu ostatniego roku i ważniejszych zamierzeniach na przyszłość, tudzież wysłuchać opinii rady co do ogólnych potrzeb województwa oraz projektów zarówno przedłożonych radzie przez wojewodę, jak i zgłoszonych przez członków rady.

Po sprawozdaniu wojewody odbywa się dyskusja, w której członkowie rady poruszają pewne sprawy z dziedziny administracji rządowej i samorządowej, oraz zgłaszają rezolucje i postulaty.

Jakie sprawy najczęściej są podnoszone w tych opiniach? Jak świadczą protokoły posiedzeń rad wojewódzkich najczęściej zainteresowania członków rady wzbudzają zagadnienia szkolne (budowy szkół, dodatku mieszkaniowego dla nauczycieli, pomocy kredytowej dla szkolnictwa, sieci szkół, stanu sanitarnego szkół i t. p.), samorządowe (finansów samorządowych, nadzoru nad samorządem, zobowiązań związków samorząd. i t. d.), drogowe (budowy, konserwacji, klasyfikacji dróg, szarwarku, ustalenia sieci dróg i t. p.), rolne, opieki społecznej (koszty leczenia i zatrudnienia bezrobotnych), ubezpieczeniowe, kolejowe (rozkładów jazdy, przedłużenia istniejących linii kolejowych lub stworzenia nowych, dogodnych połączeń, obniżenia taryf kolejowych i t. p.), podziału administracyjnego, polityki podatkowej, polityki karno-administracyjnej i egzekucyjnej, bezpieczeństwa publicznego (a w szczególności zwalczania przestępczości), sprawy budowlane, sprawy działalności państwowych instytucji kredytowych, regulacji rzek i jezior, uboju bydła, cen artykułów monopolowych, sprawy turystyczne, ewidencji i kontroli ruchu ludności oraz pomocy dla ludności, dotkniętej klęskami elementarnymi.

Dla ilustracji weźmy pod uwagę obrady Rady Wojewódzkiej w województwie białostockim. W roku 1931 poruszono tam na posiedzeniu Rady Wojewódzkiej sprawy następujące: Spółdzielczej Przetwórnicy Mięsa w Wołkowysku, Zootechnicznego Zakładu Doświadczalnego w Świsłoczy, zaopatrywania ludności w ziarno na zasiewy i w narzędzia rolnicze, zobowiązań krótkoterminowych związków komunalnych, budowy szkół, pomocy dla rolników. W roku 1932 w tym samym województwie omawiano konieczność budowy drogi bitej w powiecie wołkowyskim na odcinku Wielka-Brzostowica-Świsłocz, zaopatrzenia ludności w ziarno do siewów, wystawiania przez związki komunalne skryptów dłużnych

zamiast weksli, wcielenia gminy Dmochy-Glinki do powiatu ostrowskiego, pozostawienia sądu w Czyżewie, regulowania szarwarku, wydawania ludności budulca z lasów państwowych na kredyt, dokonywania klasyfikacji gruntów przy komasacji dla celów podatkowych, samowystarczalności ferm rolnych, akładu Zootechnicznego w Świsłoczy. W roku 1933 członkowie tej samej Rady poruszyli: a) potrzebę zniesienia małych miast, b) nowego podziału powiatów na gminy, c) przeciążenia gmin świadczeniami i pracą, d) pomocy dla szkolnictwa w formie kredytu drzewnego z lasów państwowych na cele budowy szkół, e) opracowania racjonalnej sieci szkół, f) zbyt wielkich kosztów komasacji, g) pomocy dla ludności przy akcji siewnej, h) ogłaszania obowiązujących rozporządzeń i zarządzeń, i) dostosowania kar administracyjnych do zdolności płatniczej obywateli.

Jak widać, Rady wojewódzkie spełniają w ten sposób doniosłą rolę informowania władz administracyjnych o potrzebach i postulatach ludności. Różnorodność poruszanych spraw i ich społeczna doniosłość jest dowodem, że tego rodzaju instytucja odpowiada potrzebom życia. Dyskusje na radach wojewódzkich, wciągając czynnik obywatelski do kręgu zagadnień administracji rządowej i samorządowej, stanowią cenne przygotowania do wprowadzenia samorządu wojewódzkiego.

Wypadki, w których rada wojewódzka współdziała z wojewodą z głosem stanowczym opierają się, jak wspomnieliśmy, na konkretnych przepisach prawnych. Należą tu na przykład funkcje rad wojewódzkich, wynikające z przepisu art. 1, punkt 2) ustawy z dn. 10 XII 1920 r. o budowie i utrzymaniu dróg publicznych (Dz. U. R. P. z r. 1931, Nr. 6, poz. 32); funkcje te polegają na zaliczaniu dróg do kategorii wojewódzkich w zastępstwie wojewódzkiego związku samorządowego. Natomiast, zdaniem naszym, a wbrew rozpowszechnionej w tej sprawie opinii, do funkcji współdziałania rady wojewódzkiej z głosem stanowczym trudno zaliczyć te wypadki, w których rada na podstawie specjalnych przepisów jest uprawniona do dokonywania wyboru członków rozmaitych rad i komisji, np. członków i zastępców wojewódzkiej rady wodnej (art. 239 ustawy wodnej z dn. 19 IX 1922 Dz. U. R. P. z r. 1928 Nr. 62, poz. 574) i t. p. Tego rodzaju wyborcze atrybucje rady wojewódzkiej stanowią funkcje „sui generis”, funkcje wyborcze, analogicznie do tych, które rozporządzają np. radni gminni, wybierający w myśl ustawy z dn.

23 III 1933 (Dz. U. R. P. Nr. 35, poz. 294) — przełożonego i zastępcę przełożonego gminy, albo izby ustawodawcze, posiadające prawo wyboru członków Trybunału Stanu.

III.

Funkcje wydziałów wojewódzkich dzielą się na: a) opiniodawcze (art. 54 rozporządzenia z r. 1928) oraz b) na funkcje, w których wydział współdziała z głosem stanowczym, na podstawie art. 55, 79, ustęp (2), 96, i 109 tegoż rozporządzenia, lub na podstawie innych przepisów prawnych. Nadto na obszarze województwa krakowskiego, lwowskiego, stanisławowskiego i tarnopolskiego sprawowały wydziały, na podstawie art. 115 rozporządzenia z r. 1928 — funkcje rad wojewódzkich.

Działalność wydziałów wojewódzkich w latach 1928 — 1935 ilustruje w sposób ogólny zamieszczona na str. 4 tablica porównawcza.

Z zestawienia tego można wydedukować następujące ustalenia:

1. Pod względem ilości odbytych posiedzeń najruchliwszymi były wydziały wojewódzkie: w Krakowie (przeciętna ilość posiedzeń rocznie 29), w Lublinie (17), Kielcach (16), Tarnopolu (16) i we Lwowie (15). Najrzadziej zwoływano wydział względnie izbę wojewódzką: w Toruniu (7), Stanisławowie (8), Brześciu n/B. (8), Nowogrodzku (8).

2. Pod względem ilości spraw, które zostały umieszczone na porządku obrad wydziałów lub izb wojewódzkiej — pierwsze miejsce przypada województwu krakowskiemu, zarówno jeśli weźmiemy pod uwagę ogólną ilość spraw załatwionych (13.413) w ciągu omawianego 7-letnia, jak i przyjmując za wskaźnik przeciętną roczną ilość (1.915). Na drugim miejscu stoi województwo poznańskie (przeciętna 1.897 spraw), następnie kroczą wydziały: w Łodzi (1.591 spraw rocznie), we Lwowie (1.458) i w Warszawie (1.245 spraw). Najmniej stosunkowo były zatrudnione wydziały: w Nowogrodzku (przeciętna 321) i w Brześciu (330).

Rozpiętość w ilości spraw załatwionych jest, jak widzimy, dość znaczna między poszczególnymi województwami. Tłumaczy się ona różnicami obszarów, zaludnienia i uprzemysłowienia, intensywności życia gospodarczego i społecznego obszarów, na których działają różne wydziały.

Różnice te są tak jaskrawe, że gdy na przykład województwo poznańskie dzieli się na 31 powiatów i posiada aż 99 gmin miejskich — województwo nowogrodzkie ma zaledwie 8 po-

WOJEWÓDZTWO	Rok 1928		Rok 1929		Rok 1930		Rok 1931		Rok 1932		Rok 1933		Rok 1934		Ogólna ilość spraw w latach 1928—1935	Przeciętna ilość postępek przypadających na województwo	Przeciętna roczna ilość spraw na województwo (doradczych i stanowczych)								
	Po-wzięto uchwał		Po-wzięto uchwał		Po-wzięto uchwał		Po-wzięto uchwał		Po-wzięto uchwał		Po-wzięto uchwał		Po-wzięto uchwał												
	posiedzeń	z głos. stanow. z głos. dorad.	posiedzeń	z głos. stanow. z głos. dorad.	posiedzeń	z głos. stanow. z głos. dorad.	posiedzeń	z głos. stanow. z głos. dorad.	posiedzeń	z głos. stanow. z głos. dorad.	posiedzeń	z głos. stanow. z głos. dorad.	posiedzeń	z głos. stanow. z głos. dorad.											
Białostockie . . .	—	—	13	738	35	19	1159	15	11	800	84	12	419	56	9	564	37	10	507	53	4.457	12	743		
Kieleckie	6	256	15	19	440	53	17	706	69	13	1302	56	13	1004	100	17	596	50	26	1209	83	5.897	17	982	
Lubelskie	—	—	—	16	787	103	20	1414	93	8	2169	56	11	1122	48	14	20	47	41	11	933	63	11.000	10	1.591
Łódzkie	6	466	57	13	1631	70	10	1227	77	8	1445	98	9	1044	161	8	1617	48	9	749	82	7.471	9	1.245	
Warszawskie . . .	—	—	—	20	763	80	12	1285	99	8	1445	98	9	1044	161	8	1617	48	9	749	82	7.471	9	1.245	
Nowogródzkie . .	—	—	—	8	253	10	11	344	12	9	366	37	11	336	40	6	295	18	4	207	12	1.930	8	321	
Poleskie	—	—	—	5	139	3	11	112	—	9	124	12	7	393	12	9	339	16	9	815	20	1.985	8	330	
Wileńskie	3	77	5	17	489	30	17	685	29	17	709	35	16	580	59	12	694	74	15	546	34	4.046	13	578	
Wołyńskie	—	—	—	18	546	53	18	776	80	18	1213	80	15	1013	76	17	835	82	15	805	42	4.881	14	813	
Krakowskie	6	362	32	27	2424	240	40	2408	143	42	2046	229	38	1383	339	29	1032	182	24	2495	88	13.413	29	1.915	
Lwowskie	7	198	72	14	2272	150	19	2387	298	17	1482	215	17	1111	220	17	1146	118	18	1485	57	10.211	15	1.458	
Stanisławowskie .	13	393	38	11	980	150	10	962	120	6	742	64	6	618	98	7	675	52	6	520	37	5.449	8	778	
Tarnopolskie . . .	29	?	?	21	729	100	14	614	104	13	546	117	12	541	115	10	358	122	13	776	60	3.962	16	566	
Poznańskie	5	1045	104	8	1357	13	14	2018	14	12	1881	—	9	2101	—	10	2324	35	10	2428	19	13.285	9	1.897	
Pomorskie	6	255	85	8	535	42	9	706	102	7	606	65	12	550	70	4	333	18	10	2428	19	3.367	7	561	
Razem	2.970		15.217		18.125		16.589		13.619		16.316		15.848												

wiatów i 10 miast, a poleskie 9 powiatów i 12 gmin miejskich!

Poza tem nie należy zapominać, że województwa: krakowskie, lwowskie, stanisławowskie, tarnopolskie, poznańskie i pomorskie posiadały w tym okresie odrębny ustrój gminy wiejskiej. Gminy jednostkowe były o wiele liczniejsze od zbiorowych, wskutek czego na posiedzenie wydziałów wpływało na tych terytorjach znacznie więcej odwołań od decyzji powiatowych związków samorządowych, dotyczących zatwierdzenia uchwał organów gminnych i t. p. Tylko z temi zastrzeżeniami można wyciągać z powyższych zestawień pewne ogólniejsze wnioski porównawcze.

3. O ileby chodziło o porównanie poszczególnych okresów budżetowych pod względem ilości załatwionych spraw, wyeliminować oczywiście należy rok 1928, w którym wydziały wojewódzkie nie były zorganizowane na terenie województw: białostockiego, lubelskiego, warszawskiego, nowogródzkiego, poleskiego i wileńskiego, a więc w 6 województwach na ogólną liczbę 15 (a w innych zaczęły pracę dopiero pod koniec roku). Tem się tłumaczy drobna ilość spraw wówczas opracowanych (2.970). W roku 1929 następuje ogromna zwyżka

(15.217); w roku 1930 ilość spraw rośnie jeszcze bardziej i osiąga punkt najwyższego dotychczas natężenia (18.125), w roku 1931 następuje spadek (16.589), który akcentuje się jeszcze w r. 1932 (13.619); w r. 1933 notujemy powrotną zwyżkę (16.316), a w r. 1934 spadek — 15.848, zapewne związany z faktem, że w tym ostatnim roku Izba Wojewódzka w Toruniu nie była zorganizowana.

Wyżej wskazane wahanía w ilości spraw załatwianych przez wydziały wojewódzkie pozostaje zapewne w pewnym związku ze zmianami w konjunkturze gospodarczej, gdyż w okresie złej konjunktury działalność związków samorządowych kurczy się, co pośrednio wpływa hamująco na aktywność wojewódzkich organów kolegjalnych w zakresie nadzoru.

W jakich kierunkach zmierzała praca wydziałów wojewódzkich?

Art. 55 rozp. z dnia 14 I 1928 wymienia następujące grupy spraw, w których wydział współdziała z głosem stanowczym:

1) Zatwierdzanie uchwał organów samorządowych (powiatowych, miejskich i gminnych) w takim zakresie, w jakim prawo to przysługiwało według dotychczasowych przepisów wojewódzie samemu lub wojewódzie w porozumieniu

z prezesem izby skarbowej. 2) Rozstrzygnięcie w toku instancji odwołań od orzeczeń i zarządzeń organów powiatowych związków samorządowych i miast wydzielonych, o ile według dotychczasowych przepisów rozstrzygnięcie takich odwołań nie służy wojewodzie. 3) Rozstrzygnięcie odwołań w toku instancji od orzeczeń i zarządzeń, które w niższej instancji zostały lub powinny być wydane przy udziale kolegium, o ile według obowiązujących przepisów takie odwołanie jest dopuszczalne. 4) Sprawowanie nadzoru nad samorządem powiatów, miast wydzielonych oraz gmin miejskich i wiejskich w takim zakresie, w jakim, według dotychczasowych przepisów, nadzór ten należał do wyłącznej kompetencji wojewody, z wyłączeniem bieżących czynności nadzorczych o charakterze przygotowawczym, ogólnych zarządzeń instrukcyjnych, oraz stosowania środków przymusowych o charakterze porządkowym. 5) Orzekanie we wszystkich sprawach, które w myśl dotychczasowych przepisów są lub mogą być przekazane decyzji wojewody w zastępstwie organów samorządu wojewódzkiego. 6) Orzekanie we wszystkich sprawach zastrzeżonych przez ustawy i rozporządzenia wyraźnie wydziałowi wojewódzkiemu. 7) Określanie sposobu wykonywania uchwał rady wojewódzkiej w sprawach, w których ona współdziałała z głosem stanowczym.

Podzielona na powyższe kategorie działalność wydziałów wojewódzkich w latach 1928 — 1934 zestawiona jest na str. 5.

Tablica wykazuje, że największa ilość spraw załatwianych przez wydziały przypada na rozstrzygnięcie odwołań od orzeczeń i zarządzeń związków samorządowych (43.220 spraw). Drugie miejsce zajmuje zatwierdzanie uchwał związków samorządowych (punkt 2, art. 55); wydziały decydowały tu w 26 970 wypadkach.

Za temi dwiema grupami, na które przypada 7/8 ogółu spraw rozstrzyganych przez wydziały, daleko wtyle idą grupy następujące:

a) orzekanie w sprawach wyraźnie zastrzeżonych wydziałom przez przepisy specjalne (4.891), b) sprawowanie nadzoru nad samorządami (2.914), c) orzekanie w zastępstwie samorządu wojewódzkiego (2.399), d) odwołanie od decyzji, które w niższej instancji wydało kolegium (1548).

IV.

Niezależnie od normalnej, przewidzianej przepisami rozporządzenia z r. 1928, działalności wydziałów wojewódzkich stały się one w całym szeregu województw ośrodkiem pewnych

prac specjalnych. Np. w wielu wypadkach zostały zorganizowane specjalne referaty (lub biura) statystyczne, względnie statystyczno-ekonomiczne, których zadaniem jest skoordynowanie i opracowywanie materiałów, dotyczących działalności związków samorządowych. (Zestawienia wykonania budżetów, zestawienia preliminarzy budżetowych, dane dotyczące zadłużeń związków samorządowych, wyniki wyborów do rad gminnych i gromadzkich, plany inwestycji, wykresy i t. p.). Referaty te zajmują się również redagowaniem publikacji wydziałów. W innych województwach—referaty utworzone przez wojewódzkie organa kolegjalne współdziałały w nadzorze nad komunalnymi kasami oszczędności i gminnymi kasami pożyczkowo-oszczędnościowymi, lub nawet wysygnowały kredyty na kosztą lustracji związków samorządowych. Na niektórych znów terenach utworzono przy wydziale wojewódzkim biuro pomiarów i zabudowy miast (które skupiło całą akcję sporządzania planów pomiarowych oraz planów regulacji i zabudowy), jak również biura projektów robót wodociągowych i kanalizacyjnych. W województwie wileńskim ukazuje się corocznie opracowany przez Biuro Wydziału Wojewódzkiego tom rocznika statystycznego p. t. „Związki samorządowe województwa wileńskiego w świetle liczb”. W województwie wołyńskim Wydział Wojewódzki organizował kursy dla kandydatów na pracowników samorządowych. W województwie lwowskim Wydział współdziałał z wojewódzką komisją oszczędnościową w wykonaniu rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 21 X 1932 w sprawie obniżenia kosztów administracji komunalnej. W województwie stanisławowskim uruchomiono przy Wydziale Wojewódzkim referat turystyczny oraz finansowano akcję zbierania materiałów do mapy rozmieszczenia własności rolnej na terenie województwa, jak również prace wykopaliskowe na terenie województwa prowadzone przez kustosza Muzeum pokuckiego i subwencionowano teatr pokucko-podolski im. St. Moniuszki oraz twórczość artystyczną w dziedzinie plastyki.

Wydział Wojewódzki w Stanisławowie sięga więc w swojej działalności także i w dziedzinę kulturalną.

Przykładowo tylko wyliczyliśmy niektóre z prac specjalnych, podejmowanych przez wydziały wojewódzkie. Już z tych przykładów widać, że wojewódzkie organa kolegjalne rozwijają działalność ożywioną i także na tem polu potwierdzają, że samorząd wojewódzki w Polsce miałby realne podstawy rozwoju.

ST. CZERWIŃSKI.

Przestępcy niepoprawni (recydywiści, z nawyknięcia i zawodowi)

na tle przepisów w kodeksu karnego i rozporządzenia ministra sprawiedliwości
z dn. 15 134 (Dz. U. poz. 38).

Przestępstwo jest zjawiskiem starym jak świat. Ustawodawstwo i nauka prawa dążyły zawsze i dążą ku temu, aby wynaleźć środki do walki z tym smutnym, lecz niestety niemożliwym do całkowitego wykorzenia objawem życia społecznego. Można z całą pewnością przepowiedzieć, że nawet w dalekiej przyszłości, przy lepszych warunkach życiowych, przy większym rozwoju kultury i cywilizacji, znajdą się ludzie, którzy przełożą próżniactwo nad pracę, łupieskie sposoby nabywania — nad uczciwość, wścążgostwo i rozpustę — nad spokojne rodzinne ognisko.

Prof. Jules Jolly, Stoops, Prins i wielu in. na podstawie danych statystycznych stwierdzają nie tylko ogólne powiększenie się przestępczości, lecz, co najważniejsze, zastraszające powiększenie się liczby czynów przestępnych, popełnianych przez osoby skazane po odbyciu wymierzonej im kary¹⁾.

Wysoce doniosłe znaczenie dla nauki prawa stanowi niewątpliwie ustalenie faktu „lokalizacji” przestępcstw: przestępczość rozwija się przeważnie w tem samym gronie ludzi i w tem samym środowisku, a mianowicie wśród tych ludzi, którzy po popełnieniu czynu przestępnego bądź odcierpieli wymierzoną im karę, bądź też z tych lub innych powodów kary uniknęli.

Przestępca okolicznościowy, działający pod uciskiem przypadkowych okoliczności, które się fatalnie dla niego złożyły, pod wpływem niespodzianej pokusy, podniecenia duchowego i t. p. — nie jest tak niebezpieczny, jak przestępca „chroniczny”, który zazwyczaj nie ma określonego zajęcia, który odczuwa wstręt do pracy, do stałego miejsca pobytu, uczciwego zarobku i t. d.

Kara względem przestępcy okolicznościowego jest w zasadzie środkiem represji, wymierzonym według zasad odpowiedzialności i pozostaje korelatem winy w postaci „sprawiedliwego odwetu”.

Artykuł niniejszy ma na celu omówienie kwestji walki z przestępcami chronicznymi. Do kategorii tych przestępców należą: a) przestępcy, którzy już byli poprzednio karani t. j. recydywiści, b) przestępcy, którzy popełnili czyny przestępne „zawodowo” lub z „nawyknięcia” (art. 60 § 1 i 2 i art. 84 § 1, 2 kod. karn.).

Recydywa zachodzi w wypadku popełnienia nowego przestępstwa w ciągu 5 lat po odciernieniu kary za przestępstwo poprzednie. Według obowiązującego kodeksu nie ma ona charakteru powrotu jednorazowego (recydywy generalnej). Kod. karn. zajmuje stanowisko pośrednie, żąda bowiem bądź identycznego (z tych samych pobudek) podłoża psychicznego, bądź przynależności nowego przestępstwa do tej samej grupy, do której należało przestępstwo poprzednie.

Wobec powyższego zastosowanie przepisów dotyczących recydywy nie wzbudza żadnych wątpliwości, chyba tylko kwestja określenia pojęcia „z tych samych pobudek”, o czem będzie mowa niżej.

Dużo wątpliwości natomiast nasuwa się przy rozważeniu kwestji przestępców nałogowych i zawodowych. Francuska i belgijska judykatura oraz szereg wybitnych przedstawicieli nauki prawa (Hélie, Ortolan, Garraud i in.) uznają za niezbędny czynnik przestępczości nałogowej — uporczywy powrót do czynu przestępnego tegoż rodzaju, popełniony z tych samych pobudek i w krótkich odstępach czasu.

Sąd Najwyższy w orzeczeniach (Zb. orzecz. Nr. 79/33 r. oraz z dnia 22 V 1933 r. Nr. 2 K. 313/33) wyraził zapatrywanie, iż istnienie nałogu nie poddaje się schematycznemu traktowaniu i musi być pozostawione w każdym poszczególnym przypadku swobodnej ocenie sędziego, gdyż nawyknięcie wynika z pewnego psychicznego nastroju sprawcy, który to nastrój stanowi właściwy podkład czynu i częstokroć wywołuje wprost pęd do popełnienia przestępstwa. Na mocy art. 60 k. k. sąd może uznać na podstawie całokształtu faktycznych okoliczności sprawy, że oskarżony, poprzednio niekarany, popełnił

¹⁾ Jolly: „La France Criminelle”. Prins: „Mitteilung der Intern. Krim. Verein.”. J. Leocille: „Les mal-faiteurs de profession.”.

dany czyn przestępny z nawyknienia, natomiast może odrzucać poprzednią karalność jako dowód, stwierdzający nałóg, skoro ustali, że poprzednie przestępstwa miały charakter okolicznościowy lub z przypadku.

Na tej samej zasadzie przy ustaleniu nałogu nie mogą mieć znaczenia i odstępy czasu, w których przestępstwa zostały popełnione.

Przypuśćmy, że oskarżony nawet w krótkich odstępach czasu popełnił trzy przestępstwa: 1) zwyczajną kradzież, 2) złożył fałszywe zeznanie wskutek przekupienia i c) sfalszował dowód osobisty, który odprzedał osobie trzeciej. Popudka przy popełnieniu wymienionych trzech przestępstw, oczywiście była ta sama — korzyść materialna. Czy można jednak po takim ustaleniu tożsamości pobudek uznać sprawcę tych czynów za przestępcę nałogowego?

Kradzież, oszustwo i wymuszenie mają zasadniczo jeden i ten sam cel — zabór cudzego mienia, lecz sposób dokonania każdego z tych czynów jest całkiem inny. Złodziej nałogowy rzadko popełnia oszustwa, oszust — wymuszenia i vice versa.

Nałóg lub nawyk może powstać na tle anormalnej konstytucji osobistej, dziedzicznie obciążonej lub psychopatycznej, np. w postaci kleptomacji, pyromanji, erotomanji i t. d., w tych wypadkach zachodzi kwestja niepoczytalności.

Naogół przestępca z nawyknienia, jak to stwierdzają znani psychiatrzy: prof. Kraft-Ebing, Helder i in., doskonale zdaje sobie sprawę z istnienia pewnych zasad moralności, lecz nie stosuje tych zasad do swych czynów, albowiem uważa, że nie są one dla niego dogodne.

Zawodowość przestępcza była znana już u starożytnych Rzymian i miała na względzie popełnienie przestępstw wskutek obrócenia tej działalności na proceder — „quasi artem exercere”. Constitutio criminalis Theresiana określa pojęcie zawodowości przestępnej jako „consuetudo deliquendi”, jednak praktyka sądowa traktowała zawód przestępny jako „Handwerk aus dem Uebelthaten machen”.

Najnowsze ustawodawstwa jak również i nasz kód. karny nie ustalają konkretnych cech przestępczości zawodowej. Według orzeczenia Sądu Najwyższego (Zb. Orz. S. N. Nr. 79 z roku 1933) przestępcą zawodowym jest ten, dla którego przestępstwo jest wyłącznym środkiem utrzymania lub zarobkowania. Otóż, naszym zdaniem, „czerpanie z zawodu środków do życia” nie jest bezwarunkową cechą przestępstwa zawodowego. Częstość paserzy, lichwia-

rze, stręczyciele, dla odwrócenia uwagi, prowadzą jakieś inne legalne przedsiębiorstwa, co jednak nie przeszkadza im skutecznie zajmować się jednocześnie działalnością przestępną. Wreszcie przestępca zawodowy może mieć na względzie nie tylko korzyść materialną, lecz inny interes, nie połączony z osiągnięciem wygód materialnych, np. przy uprawianiu propagandy politycznej, podżeganie do opuszczenia kraju, do organizowania strajków (o ile są karalne) i t. d.

Przestępcy zawodowi należą do kategorii chronicznych, działają ogólnie według określonego planu, stosując ze świadomością znawców przy popełnianiu przestępstw najnowsze wynalazki i udoskonalenia z dziedziny techniki i wiedzy stosowanej i dlatego stanowią najniebezpieczniejszy element dla społeczeństwa, albowiem ujawniają nadzwyczajną intensywność złej woli.

Dla ustalenia zawodowości przestępnej ważkie znaczenie ma wykrycie narzędzi lub instrumentów, które posiadał sprawca; np. specjalne narzędzia używane przez t. zw. kasiarzy, wytrychy do odmykania zamkniętych przedziałów w wagonach kolejowych, instrumenty używane przy dokonywaniu przerwania ciąży, środki narkotyczne dla wprowadzenia w stan nieprzytomności ofiary, celem jej obrabowania i t. d. Przy oględzinach mieszkań nietrudno ustalić, że mamy do czynienia z zawodowym stręczycielem, z utrzymującym dom schadzek lub gry hazardowej i t. p.

Ustaliwszy w krótkim zarysie, w ramach niniejszego artykułu, charakterystyczne cechy przestępczości chronicznej, przechodzimy do ostatniego zagadnienia, do sposobów i środków walki z tą straszną kłeską społeczną.

Kwestja istnienia niepoprawnych przestępców wywołała bardzo szeroką dyskusję na kongresach penitencjarnych¹⁾. Z tych jednak debat wyczuwa się uznanie faktu, ustalonego statystyką, że ogromna większość przestępców, którzy już odcierpieli karę, nie ulega poprawie, lecz ciągle wraca do działalności przestępnej; że wszelkie poglądy optymistyczne na naturę ludzką, oparte nie na faktach, lecz na przeczułonych żądaniach humanitarnych, przekształcających się w sentymentalizm, jako środek walki z przestępcami nałogowymi zawiodły. Wobec

¹⁾ Dochow: „Zur Lehre von den Gewerbs und Gewohnheits-verbrechen”.

Kongres penit. i krymin. we Frankfurcie 1932.

Kongres penit. i karny w Berlinie w 1935.

powyższego ustawodawstwa wszystkich kulturalnych państw nadają sądom prawo stosowania specjalnych środków, celem zabezpieczenia społeczeństwa od przestępców chronicznych, których pozostawienie na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu. Na mocy art. 84 k. k. sąd zarządza umieszczenie w zakładzie dla „niepoprawnych” po odbyciu wymierzonej wyrokiem kary, przestępcy, u którego stwierdzono trzykrotny powrót do przestępstwa (art. 60 § 1 k. k.), tudzież przestępcy zawodowego lub z nawyknięcia, jeżeli zostawienie go na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi publicznemu.

Pomieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych trwać ma w miarę potrzeby, w każdym razie najmniej pięć lat. Po upływie okresu pięcioletniego sąd, który orzekł oddanie przestępcy do zakładu dla niepoprawnych, rozstrzyga, czy dany osobnik, wypuszczony na wolność, będzie stanowił niebezpieczeństwo dla porządku prawnego. Jeżeli sąd uzna, że niebezpieczeństwo to trwa jeszcze, pozostawi przestępcę w zakładzie na dalszy przeciąg lat pięciu, przy czem okresy pięcioletnie powtarzać się mogą bez ograniczenia.

Taka jest treść przepisów kod. karn., praktyczne zaś stosowanie ich zawiera rozporządzenie ministra sprawiedliwości z dn. 15 stycznia r. 1934 w sprawie organizacji zakładów dla niepoprawnych. Rozporządzenie to w § 13 wprowadza podział umieszczonych w zakładzie niepoprawnych przestępców na trzy grupy, przy czem przechodzenie z grup niższych do wyższych i odwrotnie jest uzależnione od sprawowania się w zakładzie.

Z przejściem do grup wyższych związane jest stopniowe zwiększenie uprawnień i ulg. Ulgę dotyczą rodzaju pomieszczenia, pożywienia, zaopatrywania w żywność dodatkową, palenia tytoniu i t. d. Kary dyscyplinarne polegają na cofnięciu wymienionych ulg, degradacji do grupy niższej, pozbawieniu prawa przyjmowania odwiedzin, korespondencji, pozbawieniu pościeli oraz izolowaniu w celi pojedynczej na czas do dni 14.

Umieszczeni w zakładzie trudnią się rzemiosłem, pracują w ogrodzie lub na roli, w zależności od stanu zdrowia, uzdolnienia i t. d.

Wyróżniającym się swem dobrem zachowaniem, może być udzielony urlop sześciomie-

sieczny, bezpośrednio poprzedzający oznaczone w kodeksie karnym minimum przebywania w zakładzie, przy czem o udzieleniu urlopu zawiadamia się sąd, który orzekł zastosowanie środka zabezpieczającego oraz instytucje, które będą sprawiały nadzór w czasie urlopu. Urlop może być cofnięty, jeżeli urlopowany popełnił w czasie urlopu przestępstwo lub nie zastosował się do nałożonych nań obowiązków. W tych wypadkach czas urlopu nie zalicza się na poczet terminu stosowania środka zapobiegawczego.

W zakładach dla przestępców niepoprawnych kierownictwo i nadzór sprawuje rada zakładowa, składająca się z dyrektora zakładu, kierowników działów pracy, administracyjnego i gospodarczego, nauczycieli przedmiotów ogólnokształcących i zawodowych, lekarzy i kapelanów. Ponadto rozporządzenie ministra przewiduje przy zakładach komitety opiekuńcze, składające się z prokuratora, sędziego i trzech przedstawicieli społeczeństwa, mianowanych przez ministra sprawiedliwości. Rada zakładowa, przy udziale komitetu opiekuńczego, obowiązana do segregowania umieszczonych w zakładzie, do ustalenia podziału grupowego w wykonaniu systemu progresywnego oraz metod i zakresu nauczania z uwzględnieniem indywidualizacji i wreszcie do udzielania ulg i nagród oraz nakładania kar dyscyplinarnych, urzeczywistnia w sposób najodpowiedniejszy nowe zasady penitencjarne, przewidziane w obowiązującym kodeksie karnym.

Według danych statystycznych¹⁾, nałogowi przestępcy zazwyczaj umierają młodo, gdyż gruźlica, syfilis i alkoholizm przyczyniają się do skrócenia ich wieku. Fakt ten jest pozornie sprzeczny z drugim, również ustalonym statystyką, stwierdzającym zastraszający wzrost przestępców nałogowych. Nasuwa się przeto interesujące pytanie, gdzie tkwi przyczyna tego niepomiernego wzrostu, połączonego z wielką klęską społeczną?

Najważniejszą rolę odgrywa w tym względzie, zdaniem znakomitego uczonego Jules Jolly, przestępczość nieletnich, która jest pierwotnem i głównem źródłem przestępczości wogóle, gdyż młodzież w każdym społeczeństwie jest tworzywem, z którego wyrastają obywatele kraju.

¹⁾ Prof. Jolly: „Criminalité de l'enfance”.

Udział czynnika kolegjalnego w administracji ogólnej.

(Dokończenie).

5. *Rozporządzenie Ministra Rolnictwa z dnia 26 maja 1928 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych o sposobie uczenia i egzaminowania oglądaczy oraz ich zakresie działania (Dz. U. poz. 575) zawiera m. in. przepis następujący:*

§ 8. Do przeprowadzenia egzaminu oglądaczy do badania zwierząt rzeźnych i mięsa i oglądaczy do badania mięsa pod względem włośni wojewoda ustanawia komisję egzaminacyjną, składającą się z przewodniczącego i dwu członków.

Przewodniczącym komisji jest wojewódzki lekarz weterynaryjny . . .

Członków komisji, jak również ich zastępców mianuje wojewoda na okres trzech lat z pośród lekarzy weterynaryjnych:

a) wykonywających badanie zwierząt rzeźnych i mięsa w większych rzeźniach;

b) zajmujących stanowiska w państwowej służbie weterynaryjnej.

§ 9. Podanie o dopuszczenie do egzaminu należy wnieść do wojewody . . .

§ 10. O dopuszczeniu do egzaminu rozstrzyga przewodniczący komisji egzaminacyjnej.

Osobom niedopuszczonym do egzaminu służy prawo odwołania się do wojewody, którego orzeczenie jest ostateczne.

§ 14. Komisja egzaminacyjna po naradzie większością głosów ustala wynik egzaminu . . .

§ 17. Kandydat, który złożył egzamin, otrzymuje świadectwo uzdolnienia . . . podpisane przez przewodniczącego i członków komisji . . .

Świadectwo uzdolnienia jest ważne na obszarze całego Państwa.

Według § 8 ust. 3 pkt. a wchodzi wprawdzie do komisji egzaminacyjnej także lekarz weterynaryjny wykonywający badanie zwierząt rzeźnych i mięsa w większych rzeźniach (a więc osoba niekoniecznie urzędowa). Nie zmienia to jednak często urzędowego charakteru tej komisji. Trzeba bowiem zważyć: 1) że dany lekarz weterynaryjny zostaje powoływany do komisji w drodze nominacji wojewody oraz 2) że będzie to zawsze lub w większości przypadków funkcjonariusz samorządu terytorjalnego.

Inaczej niż w przykładzie przytoczonym w punkcie poprzednim, komisja egzaminacyjna przesądza sprawę ostatecznie, wydając kandydatowi świadectwo uzdolnienia, uprawniające do wykonywania zawodu oglądacza zwierząt rzeźnych i mięsa.

Wypada zwrócić uwagę na charakterystyczny przepis § 10. Mimo tworu kolegjalnego, jakim jest bez wątpienia komisja egzaminacyjna,

prawodawca zlecił rozstrzygnięcie o dopuszczaniu poszczególnych kandydatów do egzaminu samemu tylko przewodniczącemu komisji (§ 10 ust. 1). Również ciekawy jest przepis ust. 2 tegoż paragrafu przyznający prawo odwołania się od rozstrzygnięcia przewodniczącego komisji do wojewody. W obu przypadkach mamy decyzje podejmowane jednoosobowo.

6. *Rozporządzenie Ministra Robót Publicznych z dnia 22 marca 1929 r. o egzaminach wymaganych do uzyskania prawa kierowania robotami budowlanymi i wykonywania projektów (planów) tych robót (Dz. U. poz. 182) w brzmieniu rozporządzenia tegoż Ministra z dnia 17 lipca 1930 r. (Dz. U. poz. 452) głosi:*

§ 1. Dla przeprowadzania egzaminów, przewidzianych w artykułach 361, 362, 363 i 364 p. 1 i 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowaniu osiedli (Dz. U. poz. 202) ustanawia się komisje egzaminacyjne:

a) przy Ministerstwie Robót Publicznych i

b) przy urzędzie wojewódzkim lwowskim . . . Ponadto dla przeprowadzenia egzaminów przewidzianych w art. 364 p. 1 i 2 cytowanego rozporządzenia ustanawia się komisje egzaminacyjne:

c) przy urzędzie wojewódzkim krakowskim . . .

d) przy urzędzie wojewódzkim wileńskim . . . Przewodniczącym . . ., zastępcę przewodniczącego i potrzebną ilość członków komisji przy urzędzie wojewódzkim mianuje wojewoda właściwy według siedziby danej komisji z grona urzędników urzędu wojewódzkiego, lub też z poza grona tych urzędników . . .

§ 7 . . . Uchwała komisji egzaminacyjnej zapada większością głosów i jest ostateczna. W razie równości głosów, licząc także głos przewodniczącego, uchwałą staje się ten wniosek, za którym oświadczył się przewodniczący.

§ 9 . . . Akta z wyniku egzaminu przedkłada przewodniczący komisji egzaminacyjnej Ministerstwu Robót Publicznych.

§ 13 . . . Ministerstwo Robót Publicznych orzeka o dopuszczeniu kandydata do egzaminu . . .

Komisja egzaminacyjna ma się — w myśl przepisu § 1 — składać normalnie wyłącznie z elementu urzędniczego. Komisja ma charakter pomocniczo-techniczny, gdyż art. 367 prawa budowlanego zastrzegł udzielanie uprawnień do kierowania robotami budowlanymi władzy centralnej. Nawet o dopuszczeniu kandydata do egzaminu (§ 13) orzeka władza centralna.

W związku z przytoczonymi wyżej przepisami wspomnieć jeszcze należy o rozporządze-

niu Ministra Robót Publicznych z dnia 9 kwietnia 1931 r. o wydawaniu uprawnień do kierowania robotami budowlanymi i sporządzania projektów (planów) tych robót w miejscowościach, w których brak jest osób do tego uprawnionych (Dz. U. poz. 612). Rozporządzenie to, ustalając pewne ulgi dla kandydatów na kierowników robotami budowlanymi, przelało kompetencje władzy centralnej w pewnym zakresie na władze wojewódzkie, utrzymując poza tem w mocy przytoczone wyżej przepisy o komisjach egzaminacyjnych.

7. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 listopada 1930 r. o uregulowaniu niektórych spraw z zakresu osadnictwa wojskowego (Dz. U. poz. 628), wprowadzając pewne korektywy do działalności powiatowych komisji nadawczych oraz rozszerzając moc obowiązującą ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego (Dz. U. z 1921 r. poz. 18) na obszar b. Litwy Środkowej, postanowiło w art. 5:

Uprawnienia Powiatowych Komitetów Nadawczych przewidzianych w art. 11 ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego, wykonywane będą przez „Komitet Nadawczy do spraw osadnictwa na terenie b. Litwy Środkowej” w następującym składzie: jako przewodniczący delegat Ministerstwa Reform Rolnych, jako członkowie przedstawiciele Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych, Rolnictwa i Sprawiedliwości, po jednym od każdego Ministerstwa, oraz jako członkowie z głosem doradczym, dwaj przedstawiciele miejscowych rolników, po jednym od mniejszej i większej własności, powołani przez Ministra Reform Rolnych. Komitet orzeka większością głosów; w razie równości głosów przeważa głos przewodniczącego. Od orzeczeń Komitetu Nadawczego w sprawie nadania ziemi nie ma odwołania, zaś w sprawie usunięcia osadnika z nadanej działki (art. 6 ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o nadaniu ziemi żołnierzom Wojska Polskiego) służy odwołanie do okręgowej komisji ziemskiej, właściwej dla terenu, na którym leży nadana działka.

Jak widzimy, komitet nadawczy do spraw osadnictwa posiada charakter wybitnie urzędniczy, gdyż zasiadają w nim reprezentanci poszczególnych resortów. Udział w pracach komitetu dwóch przedstawicieli miejscowych rolników niczem wspomnianego charakteru nie zmienia, albowiem elementowi obywatelskiemu przyznano jedynie możliwość brania udziału w posiedzeniach komitetu wyłącznie „z głosem doradczym”.

Komitet posiada samodzielny zakres działania z prawem wydawania wiążących orzeczeń. Powołane rozporządzenie przyznało orzeczeniem komitetu w sprawach nadania ziemi prawomocność z momentem doręczenia decyzji, natomiast

od orzeczeń dotyczących usunięcia osadnika z nadanej działki przyznano stronie odwołanie do okręgowej komisji ziemskiej, a więc również do organu kolegjalnego. Mamy przeto i tu do czynienia z systemem kolegjalnym w administracji ogólnej.

8. O powiatowych komisjach świadczeń rzeczowych była już mowa wyżej w rozdziale III pkt. 28. Wypada tu jedynie wspomnieć o wydanem na zasadzie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 26 sierpnia 1927 r. (Dz. U. poz. 687) rozporządzeniu ministerjalnem z dn. 18 listopada 1930 r. (Dz. U. poz. 707), które w § 120 przepisało:

Organem samorządu powiatowego, uprawnionym do wyboru dwóch członków powiatowej komisji świadczeń wojennych, jest wydział powiatowy.

W powiatach, w których nie ma samorządu powiatowego, dwóch członków komisji wybierają naczelnicy gmin na zebraniu zwołanem przez starostę. Wybór jest ważny bez względu na ilość przybyłych naczelników gmin... Wyboru dokonuje się bezwzględną większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga starosta.

Owe zebranie naczelników gmin — to pewnego rodzaju zespół zastępczy, złożony z funkcjonariuszów publicznych, zwolowany dorywczo, który miał jedno tylko zadanie: dokonanie wyboru przepisanych członków do wspomnianej wyżej komisji.

Zauważa się wreszcie, iż omawiane rozporządzenie ministerjalne zostało uzupełnione przez także rozporządzenie z dnia 16 listopada 1932 r. (Dz. U. z 1933 r. poz. 19), które przewidziało rejestrację i przegląd statków rzecznych w celu przygotowania i przysposobienia do działalności wojennej przedsiębiorstw żeglugi śródlądowej. Według nowego § 98 d tego rozporządzenia przeglądu statków rzecznych dokonywa komisja, w skład której wchodzi: przedstawiciele wojska, wyznaczeni przez władzę wojskową, zarządzającą przegląd, oraz przedstawiciel wojewódzkiej władzy administracji ogólnej. Stwierdzić wypada, iż jakkolwiek użyto tu wyrażenia „komisja”, jednak w tym przypadku nie mamy do czynienia z żadnym organem kolegjalnym, gdyż nie przewidziano jakichkolwiek wspólnych uchwał, a tylko przedstawiciele wojska z jednej i administracji ogólnej — z drugiej strony dokonywają pewnych czynności dla władz, które reprezentują, przyczem w interesie stron oraz w intencji współdziałania odnośnych władz państwowych wspomniane czynności zostały w czasie skumulowane.

9. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 marca 1931 r. o ustanowieniu komisji lekar-

skich dla funkcjonarjuszów państwowych oraz wojskowo-lekarskich dla zawodowych wojskowych (Dz. U. poz. 302) zawiera w interesującej nas kwestji m. in. przepisy następujące:

§ 1. Ustanawia się następujące komisje lekarskie dla funkcjonarjuszów państwowych:

a) komisje lekarskie I instancji przy urzędach wojewódzkich (Komisarjacie Rządu m. st. Warszawy)...

b) komisje lekarskie II instancji przy urzędach wojewódzkich...

§ 2. Skład komisji lekarskich jest następujący:

a) komisji przy urzędach wojewódzkich (Komisarjacie Rządu m. st. Warszawy) zarówno I jak II instancji: przewodniczący — lekarz urzędowy, powołany przez Ministra Spraw Wewnętrznych na wniosek wojewody (Komisarza Rządu m. st. Warszawy) i członkowie — dwóch lekarzy, pozostających w służbie państwowej, lub komunalnej, wyznaczonych przez wojewodę ...

§ 4. Komisje lekarskie I instancji przeprowadzają badania i orzekają:

a) o utracie zdolności do służby...

b) o stopniu utraty zdolności zarobkowej...

c) o związku przyczynowym choroby (kalectwa) ze służbą państwową...

d) o potrzebie umieszczenia emeryta w zakładzie dla umysłowo chorych,

e) o zdolności do służby i stopniu utraty zdolności do pracy zarobkowej...

§ 5. Do kompetencji komisji lekarskich II instancji należy ponowne badanie i orzekanie...

§ 6. Badanie przez komisję lekarską funkcjonarjusza zarządza władza właściwa do przeniesienia funkcjonarjusza w stan spoczynku...

§ 7. Orzeczenia komisji lekarskich.. podpisują wszyscy członkowie komisji lekarskiej. Odrębne zdanie jednego z członków komisji lekarskiej winno być zanotowane na orzeczeniu i stwierdzone jego podpisem.

§ 8. Orzeczenie komisji lekarskiej zostaje przesłane władzy, która zarządziła badanie funkcjonarjusza i stanowi podstawę do jej decyzji...

W świetle przytoczonych przepisów widać, że komisje lekarskie, złożone wyłącznie z elementu urzędniczego, są organami pomocniczo-technicznymi odnośnych monokratycznych władz państwowych, gdyż w myśl przepisu § 8 orzeczenia komisji stanowią jedynie podstawę do wydania decyzji przez władzę właściwą do przenoszenia funkcjonarjuszy w stan spoczynku.

Trzeba jednak podkreślić, iż jakkolwiek komisje lekarskie formalnie nie przesądzają samego meritum sprawy, to jednak ich orzeczenia posiadają znaczenie decydujące, gdyż są dla władzy wydającej decyzje prawnie wiążące. Odnośna władza może co najwyżej zakwestjonować orzeczenia komisji lekarskiej I instancji i spowodować wydanie orzeczenia przez komisję II instancji.

Zauważa się, że rozporządzenie, mimo nieprzyznania komisjom lekarskim prawa wydawania decyzji merytorycznych, zagwarantowało każdemu członkowi komisji możliwość zadokumentowania zdania odrębnego, niepokrywającego się z orzeczeniem komisji jako organu kolegjalnego.

W konkluzji ostatecznej możnaby stwierdzić, iż mimo brzmienia przepisu § 8, nadającego komisjom lekarskim charakter organów pomocniczo-technicznych, komisje te jednak posiadają własny, autonomiczny zakres działania i mają prawo wydawania pewnych decyzji, które — dla odróżnienia od decyzji końcowych — nazwałoby tu należało decyzjami incydentalnymi.

10. Nadmienić wypada, iż wydane na mocy art. 20 ustawy o państwowej służbie cywilnej z dnia 17 lutego 1922 r. (Dz. U. poz. 164) rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 stycznia 1925 r. (Dz. U. poz. 50) utworzyło przy władzach wojewódzkich i centralnych komisje kwalifikacyjne, złożone z 5-ciu członków — urzędników. Komisje te działały autonomicznie, podejmując samodzielnie uchwały co do kwalifikacji urzędników. Oceny były uwidoczniane w tabelach kwalifikacyjnych, dołączanych do akt personalnych danych funkcjonarjuszów państwowych.

Obecnie komisje kwalifikacyjne nie istnieją już, gdyż zostały one skasowane przez rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1932 r. w sprawie zmiany niektórych postanowień ustawy z dnia 17 lutego 1922 r. o państwowej służbie cywilnej (Dz. U. poz. 737), które zaprowadziło listy kwalifikacyjne, prowadzone przez władze służbowe na podstawie opinii dwóch osób, powołanych do wykonywania nadzoru służbowego nad odnośnym urzędnikiem względnie niższym funkcjonarjuszem państwowym.

11. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7 października 1932 r. o organizacji komisji dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonarjuszom państwowym (Dz. U. poz. 738) ustanowiło następujące komisje dyscyplinarne:

1) komisje dyscyplinarne, czynne przy władzach, podlegających bezpośrednio władzy naczelnej,

2) komisje dyscyplinarne przy władzach naczelnych,

3) odwoławcze komisje dyscyplinarne, czynne przy władzach naczelnych.

Członkom komisji dyscyplinarnych zagwarantowano samodzielność i niezawisłość w wykonywaniu ich funkcji, a stronom przyznano prawo odwołania się do orzeczenia komisji dyscyplinarnej I instancji—do II instancji.

Określenie składu komisji dyscyplinarnych, ich właściwości, trybu postępowania i t. p. odesłał dekret do wykonawczego rozporządzenia Rady Ministrów.

Wydane w tej materji rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 października 1932 r. o komisjach dyscyplinarnych i postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonariuszom państwowym (Dz. U. poz. 790) przepisało w tym względzie m. in. co następuje:

§ 1. Każda komisja dyscyplinarna składa się z przewodniczącego, jego zastępców i członków, powoływanych i odwoływanych przez właściwą władzę naczelną z grona urzędników i niższych funkcjonariuszów tej władzy, przy której ustanowiono komisję . . .

§ 4. Komisje dyscyplinarne obradują, postanawiają i orzekają w kompletach orzekających, złożonych z przewodniczącego komisji, lub jego zastępcy i dwóch członków. Przewodniczącego i członków do kompletu orzekającego wyznacza przewodniczący komisji . . .

§ 14. Komisja dyscyplinarna postanawia, czy należy rozprawić sprawę, czy też konieczne jest jeszcze uzupełnienie dochodzeń i w jakim kierunku i przekazuje sprawę przewodniczącemu komisji, bądźto celem rozprawy, bądź też celem zwrócenia się do władzy, przy której komisja jest czynna, o uzupełnienie dochodzeń we wskazanym kierunku . . .

§ 15. Przewodniczący komisji dyscyplinarnej wyznacza dzień rozprawy dyscyplinarnej, wzywa oskarżonego . . .

§ 18. Rozprawą kieruje przewodniczący, który przestrzega porządku wyjaśnień, replik, uwag, oraz czuwa nad formalnym i rzeczowym biegiem postępowania . . .

§ 19 . . . Komisja dyscyplinarna wydaje orzeczenie, w którym albo uwalnia funkcjonariusza od zarzutu popełnienia występku służbowego, albo uznaje go winnym. W tym ostatnim przypadku komisja dyscyplinarna orzeka karę dyscyplinarną

§ 24 . . . Prawomocne orzeczenia dyscyplinarne podlegają wykonaniu przez właściwe władze.

Przedewszystkiem należy zwrócić uwagę na okoliczność rozróżniania w przytoczonych wyżej przepisach składu komisji dyscyplinarnych (§ 1) i składu zespołów orzekających (§ 4). Skład komisji dyscyplinarnych nie został ilościowo bliżej określony, pozostawiono to bowiem uznaniu władzy, przy której dana komisja urzęduje względnie ma urzędować. Natomiast skład kompletu orzekającego został określony ściśle. Dysponowanie członkami komisji dyscyplinarnej i przydzielanie ich do poszczególnych zespołów orzekających zostało powierzone przewodniczącemu komisji.

Powtórnie trzeba podkreślić, iż w omawianych przepisach stanowisko przewodniczącego komisji dyscyplinarnej zostało wyodrębnione nie tylko w znaczeniu formalnym, ale przede wszystkim w znaczeniu materialnym, gdyż rozporządzenie Rady Ministrów poruczyło przewodniczącemu komisji cały szereg funkcji (§§ 4, 14 i 15).

Stanowisko przewodniczącego komisji dyscyplinarnej należy odróżnić od przewodniczącego stałego lub każdorazowego zespołu orzekającego. Funkcja ostatnio wymienionego przewodniczącego została sprecyzowana w przepisie § 18, polega ona na kierowaniu rozprawą dyscyplinarną.

Wreszcie co się tyczy działalności komisji dyscyplinarnej jako takiej, to już sam dekret zagwarantował jej pełną samodzielność i niezawisłość. Ponieważ od orzeczenia komisji dyscyplinarnej I instancji przyznano stronom odwołanie do II instancji, którą jest komisja dyscyplinarna wyższego stopnia, a więc także sam organ kolegjalny, oraz ponieważ orzeczenia omawianych komisji zapadają większością głosów członków zespołów orzekających, przeto mamy tu do czynienia z instytucją zorganizowaną par excellence według t. zw. systemu kolegjalnego.

12. Ustawa z dnia 23 maja 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym w brzmieniu załącznika do obwieszczenia Ministra Spraw Wojskowych z dnia 12 lipca 1933 r. (Dz. U. poz. 455) zawiera w odniesieniu do omawianego zagadnienia postanowienia następujące:

Art. 16. Władzami powołanymi do wykonywania przeglądów poborowych i orzekania o ich zdolności do służby wojskowej są w I instancji — komisje poborowe . . . w II instancji — komisje rozpoznawcze . . .

Art. 17. W skład komisji poborowej wchodzi:

1) kierownik powiatowej władzy administracji ogólnej lub wyznaczony przez wojewodę na jego zastępcę wyższy urzędnik administracyjny . . .

2) powiatowy komendant uzupełnień lub oficer, wyznaczony przez dowódcę okręgu korpusu;

3) lekarz wojskowy, wyznaczony przez dowódcę okręgu korpusu;

4) lekarz powiatowy;

5) przedstawiciel powiatowego samorządu.

Niestawienie się przedstawiciela powiatowego samorządu . . . nie stoi na przeszkodzie czynnościom komisji.

Art. 20. Zadaniem komisji rozpoznawczej jest ponowne zbadanie:

a) zdolności fizycznej poborowych, jeżeli przy ustalaniu tej zdolności przez komisję poborową nastąpiła różnica zdań pomiędzy członkami komisji;

b) poborowych uznanych przy poborze za niezdolnych do służby wojskowej, skoro zajdą okoliczności, uzasadniające konieczność ponownego przeglądu;

c) mężczyzn członków rodziny ubiegającego się o odroczenie terminu odbycia czynnej służby wojskowej . . .

Art. 21. W skład komisji rozpoznawczej wchodzi:

1) wyższy urzędnik administracyjny, wyznaczony przez wojewodę, jako przewodniczący;

2) oficer sztabowy . . .

3) lekarz wojskowy . . .

4) naczelnik wydziału zdrowia publicznego urzędu wojewódzkiego;

5) przedstawiciel rady wojewódzkiej . . .

Niestawienie się przedstawiciela samorządu wojewódzkiego nie stoi na przeszkodzie czynnościom komisji.

Orzeczenia komisji rozpoznawczej są ostateczne.

Zasadnicze postanowienia ustawy zostały bliżej rozwinięte przez wykonawcze rozporządzenie Ministrów: Spraw Wojskowych, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 28 sierpnia 1934 r. (Dz. U. poz. 757).

Komisje poborowe i komisje rozpoznawcze — to specyficzny rodzaj ciał kolegjalnych. Komisje te bowiem jako takie nie podejmują — z wyjątkami przytoczonymi niżej — żadnych wspólnych uchwał w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz każdy z członków tych komisji spełnia funkcje jemu tylko przepisane, a jedynie osoba przewodniczącego łączy działalność poszczególnych członków komisji w jedną harmonijną całość.

Wprawdzie § 36 rozporządzenia wykonawczego nakazuje, by wszyscy członkowie komisji urzędowali razem w sali, przeznaczonej na dokonywanie przeglądu lekarskiego, jednak już następne paragrafy (39 — 47) przeprowadzają podział funkcji, określając szczegółowo co należy do zadań przewodniczącego i każdego z członków komisji.

Trzeba jednak w tym względzie w odniesieniu do komisji rozpoznawczej przytoczyć przepisy §§ 59 — 61 rozporządzenia wykonawczego, które posiadają brzmienie:

§ 59. Podstawą orzeczenia komisji rozpoznawczej o stopniu zdolności poborowego do służby wojskowej jest orzeczenie i zgodny wniosek obu lekarzy komisji.

§ 60. W przypadku zgłoszenia sprzeciwu przeciwko zgodnemu wnioskowi obu lekarzy komisji rozpoznawczej przez jednego z członków tej komisji, przewodniczący zarządza wypowiedzenie się co do wniosku lekarzy przez wszystkich członków komisji rozpoznawczej z wyjątkiem lekarzy.

Jeżeli jeden z członków komisji rozpoznawczej wypowie się za wnioskiem lekarzy, wniesiony sprzeciw upada i wniosek lekarzy staje się podstawą do wydania orzeczenia komisji rozpoznawczej.

W razie wypowiedzenia się wszystkich głosujących członków komisji rozpoznawczej przeciw zgodnemu wnioskowi obu lekarzy komisji, przewodniczący po-

winien poborowego skierować do okręgowego szpitala wojskowego celem ostatecznego zbadania jego stanu zdrowia.

§ 61. Orzeczenia okręgowych szpitali wojskowych . . . nie podlegają zakwestjonowaniu i stanowią podstawę do wydania przez komisję rozpoznawczą orzeczenia o fizycznej zdolności danego poborowego do służby wojskowej.

Jak widzieliśmy, przepisy §§ 59 — 61 rozporządzenia wykonawczego przemawiają na rzecz kolegjalnego charakteru podejmowania uchwał w komisjach rozpoznawczych, co trudno dałoby się powiedzieć w odniesieniu do działalności komisji poborowych.

Zarówno komisje poborowe, jak i komisje rozpoznawcze posiadają samodzielny zakres działania. Jedyne w tym względzie wyjątek — nieistotny zresztą — został przewidziany w przytoczonych wyżej przepisach § 60 ust. 3 oraz § 61.

Komisje poborowe i rozpoznawcze składają się z przedstawicieli odnośnych władz państwowych. Zasiadają w nich także przedstawiciele samorządu terytorjalnego. Udział tych ostatnich jednak nie jest prawnie konieczny, gdyż niestawienie się przedstawicieli samorządu nie stoi na przeszkodzie czynnościom komisji.

Jakkolwiek ustawa ustanowiła komisje I i II instancji, to właściwie mamy tu do czynienia tylko z orzecznictwem jednolinstancyjnym. Aby się o tem przekonać, wystarczy bliżej przypatrzeć się postanowieniu art. 20: pkt. a) dotyczy przypadku, gdy z powodu różnicy zdań nie doszło do wydania orzeczenia przez komisję poborową, pkt. b) ma cechy wznowienia postępowania z powodu wyjścia nowych okoliczności, pkt. c) obejmuje sprawy nie należące do właściwości komisji poborowej. Poza tem ani ustawa, ani rozporządzenie wykonawcze nie wspominają, o tem, by stronie (poborowemu) przysługiwało prawo odwołania się od orzeczenia komisji poborowej do komisji.

13. *Rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 27 września 1933 r. w sprawie wykonania ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o biurach pisania podań oraz o zakazie udzielania porad prawnych i prowadzenia cudzych spraw (Dz. U. poz. 544) głosi m. in.:*

§ 4. Egzamin . . . składa się przed komisją, powoływaną przez starostę w miarę potrzeby.

§ 5. Komisja składa się ze starosty lub zastępcy starosty, jako przewodniczącego oraz delegata prezesa Sądu Okręgowego i delegata inspektora szkolnego.

§ 7. (1) Komisja decyduje większością głosów.

(2) Z wyniku egzaminu komisja sporządza protokół, stwierdzając w nim, że kandydat egzamin złożył lub

go nie złożył; zdanie co do tego każdego z członków komisji ma być uwidocznione w protokóle.

(3) Protokół podpisują wszyscy członkowie komisji.

Powołana wyżej komisja jest jedynie organem pomocniczym, gdyż w myśl postanowienia art. 2 ust. 2 ustawy wydawanie zezwoleń na prowadzenie biur pisania podań należy do starosty.

14. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. o wykonywaniu praktyki dentystycznej w brzmieniu załącznika do obwieszczenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 21 grudnia 1933 r. (Dz. U. poz. 32 z 1934 r.)* przewidywało dla pewnej kategorii techników dentystycznych (art. 14 i 15) możliwość rozszerzenia ich działalności zawodowej pod warunkiem złożenia z wynikiem pozytywnym egzaminu specjalnego (art. 17).

Według art. 20 dekretu komisje egzaminacyjne dla tego egzaminu miały być utworzone w miastach posiadających uniwersyteckie wydziały lekarskie — przy władzach administracyjnych II instancji. Określenie składu tych komisji i t. p. odesłane zostało do rozporządzenia wykonawczego.

Wydane w tej materji *rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 23 października 1934 r. o egzaminach dla techników dentystycznych (Dz. U. poz. 922)* głosi:

§ 2. Do przeprowadzania przewidzianych w art. 17 egzaminów dla techników dentystycznych powołuje się komisję egzaminacyjną przy Urzędzie Wojewódzkim w Krakowie.

§ 6. W skład komisji egzaminacyjnej wchodzi delegat Ministra Opieki Społecznej, jako przewodniczący, oraz dwaj członkowie, mianowani przez Ministra Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 9. Technicy dentystyczni, którzy złożą egzamin z wynikiem pozytywnym, otrzymają z Ministerstwa Opieki Społecznej zaświadczenie o uzyskaniu przez nich tytułu „uprawnionego technika dentystycznego” oraz uprawnień do wykonywania czynności w ramach postanowień art. 17.

Przepis § 6 rozporządzenia wykonawczego nie określa wprawdzie bliżej owych dwóch członków komisji egzaminacyjnej, jednak wyrazy „mianowani przez Ministra...” stwierdzają dośladnie urzędowy charakter uczestnictwa wspomnianych członków w komisji egzaminacyjnej.

Zauważa się poza tem, iż komisja egzaminacyjna jest jedynie organem pomocniczo-technicznym władz państwowych, gdyż nadawanie uprawnień zawodowych nie do niej należy. W przypadku niniejszym uprawnień

udziela nie ta władza, przy której komisja działa (urząd wojewódzki), lecz władza centralna.

15. *Rozporządzenie Ministrów: Rolnictwa i Reform Rolnych, Skarbu, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 12 stycznia 1934 r. w sprawie wykonania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 października 1933 r. o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne (Dz. U. poz. 36)* zawiera w interesującej nas kwestji przepisy następujące:

§ 14. 1) Szacunek gruntów przejmowanych oraz szacunek nieruchomości, z której przejmuje się grunty, ustala wojewoda na wniosek komisji szacunkowej, opracowane na podstawie szacunku, dokonanego przez biegłego. Do komisji szacunkowej należy również przedstawienie wojewodzie uzasadnionego wniosku co do wyboru gruntów, które mają być przejęte wraz z wnioskiem, co do oszacowania tych gruntów.

2) Komisja szacunkowa składa się z trzech członków, z których dwóch wyznacza wojewoda, jednego zaś prezes właściwej izby skarbowej. Z pośród członków wyznaczonych przez wojewodę co najmniej jeden winien być urzędnikiem działu administracji rolnictwa i reform rolnych, drugiego zaś członka może wojewoda powołać z pośród urzędników innych działów bądź z pośród funkcjonariuszy biura wojewódzkiego komitetu dla spraw finansowo-rolnych, lub w przypadku szacowania drzewostanów — z pośród urzędników terytorjalnie właściwej dyrekcji lasów państwowych na wniosek dyrektora lasów państwowych. Przewodniczącym komisji jest wyznaczony przez wojewodę urzędnik działu administracji rolnictwa i reform rolnych.

§ 19. . . . Po rozpatrzeniu przez komisję szacunku, dokonanego przez biegłego, oraz wniosków poszczególnych członków komisji, przewodniczący składa wojewodzie uchwalone większością głosów komisji wniosek co do ustalenia szacunku. O ile wniosek nie został uchwalony jednomyślnie, należy dołączyć do wniosku opinię przegłosowanego członka komisji.

Jak widzimy, skład komisji szacunkowej jest wybitnie urzędniczy. Komisja jest tylko organem wnioskodawczym. Wydawanie decyzji należy do wojewody. Jakkolwiek komisje podejmują uchwały większością głosów, to jednak poszczególnym członkom zagwarantowano wyraźnie możliwość składania wniosków oddzielnych.

16. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 lutego 1934 r. w sprawie kwalifikacji sekretarzy gminnych (Dz. U. poz. 144)* głosi w odniesieniu do omawianego zagadnienia:

§ 5. . . . Osoby, ubiegające się o dopuszczenie ich do egzaminu, powinny wnieść w tym celu podanie do właściwego urzędu wojewódzkiego . . .

§ 7. Na dowód poddania się egzaminowi kandydat otrzymuje świadectwo urzędowe, wystawione przez komisję egzaminacyjną . . .

§ 8. Egzamin praktyczny odbywa się przed wojewódzką komisją egzaminacyjną, czynną przy właściwym terytorjalnie urzędzie wojewódzkim. Członków komisji i ich zastępców na okres 5-ciu lat powołuje Minister Spraw Wewnętrznych . . .

Przewodniczącym komisji może być tylko urzędnik I kategorii, pełniący obowiązki służbowe w dziale samorządowym urzędu wojewódzkiego.

Do składu komisji wchodzi ponadto: urzędnik I kategorii starostwa powiatowego, inspektor samorządu gminnego oraz sekretarz gminy wiejskiej.

. . . Przewodniczący głosuje, a w razie równości głosów głos jego przeważa.

Złożenie egzaminu samo przez się nie przesądza jeszcze meritum sprawy, t. j. nie nadaje stanowiska sekretarza gminnego, stanowi tylko jeden z głównych warunków do powołania kandydata przez kompetentną władzę na takie stanowisko. Z tego wynika, że komisja egzaminacyjna ma tylko charakter pomocniczo-techniczny. Skład komisji jest wybitnie urzędniczy.

17. *Rozporządzenie Ministra Komunikacji z dnia 30 marca 1934 r. w sprawie patentów statkowych (Dz. U. poz. 343)* zawiera m. in. przepisy następujące:

§ 1. (1) Ustanawia się przy wojewódzkich władzach administracji ogólnej w Brześciu n/B., w Krakowie, we Lwowie, w Poznaniu, w Stanisławowie, w Toruniu, w Warszawie (przy wojewodzie warszawskim) i w Wilnie komisje do przeprowadzania oględzin techniczno-sanitarnych statków i łodzi w celu sprawdzenia ich zdatności do żeglugi.

§ 2. (1) Każda komisja składa się z czterech członków.

(2) Dwóch członków komisji . . . wyznacza z pośród podległych jej urzędników wojewódzka władza administracji ogólnej, przy której ustanowiona jest komisja, trzeciego członka komisji wyznacza z pośród podległego personelu sanitarnego wojewódzka władza administracji ogólnej . . . a czwartego członka komisji wyznacza Dowódca Okręgu Korpusu . . . Komisji przewodniczy jeden z członków, wyznaczony przez wojewódzką władzę administracji ogólnej, przy której ustanowiona jest komisja . . .

(5) Do udziału w pracach komisji na żądanie osób interesowanych należy powoływać rzeczoznawców nieinteresowanych w danej sprawie i nie będących funkcjonariuszami państwowymi . . .

(7) Do przeprowadzenia oględzin i ustalenia ich wyniku wymagana jest obecność co najmniej dwóch członków komisji lub ich zastępców, wyznaczonych przez wojewódzką władzę administracji ogólnej, przy której ustanowiona jest komisja.

§ 9. (1) Na podstawie wyniku oględzin statku lub łodzi wojewódzka władza administracji ogólnej, której komisja przeprowadziła oględziny: a) wydaje właścicielowi albo posiadaczowi statku lub łodzi patent statkowy . . .

Jak z przytoczonych przepisów widać, również i tutaj mamy do czynienia z organem kolegialnym o charakterze pomocniczo-technicznym, działającym na rzecz władz administracji ogólnej, gdyż wydawanie decyzji (patentów statkowych) zastrzeżone zostało wojewódzkim władzom administracji ogólnej.

Mimo, iż do udziału w pracach komisji na żądanie osób interesowanych ma być powoływany również rzeczoznawca nie będący urzędnikiem państwowym, tem niemniej skład komisji statkowej nie traci charakteru czysto urzędniczego. Wspomniany bowiem przedstawiciel elementu obywatelskiego nie wchodzi do oficjalnego składu komisji i nie zawsze bierze udział w jej pracach, a ponadto głos jego nie liczy się przy końcowym ustalaniu wyniku oględzin komisji (§ 2 ust. 7).

18. *Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dnia 3 września 1934 r. w sprawie wykonania art. 48 i 49 ustawy z dnia 15 lipca 1925 r. o zakwaterowaniu wojska w czasie pokoju (Dz. U. poz. 767)* przepisuje m. in.:

§ 3. (3) W przypadkach, gdy żądane odszkodowanie przekracza sumę 250 zł., lub gdy bezpośrednie rokowania ugodowe z władzami wojskowymi nie doprowadziły do rezultatu . . . należy zgłosić roszczenie u powiatowej władzy administracji ogólnej . . .

§ 6. (1) W przypadkach, określonych w § 3 ust. 3, sprawę wynagrodzenia szkody rozpoznaje komisja mieszana, w której skład wchodzi:

- a) przedstawiciel powiatowej władzy administracji ogólnej, jako przewodniczący, oraz jako członkowie:
- b) przedstawiciel wojska lub marynarki wojennej..
- c) przedstawiciel władz skarbowych . . .
- d) przedstawiciel miejscowego samorządu wyznaczony przez wydział powiatowy.

(2) Zadaniem komisji mieszanej jest doprowadzenie do ugodowego załatwienia sprawy o odszkodowanie.

§ 7. (3) Decyzje komisji zapadają większością głosów. W razie równości głosów za ustaloną kwotę odszkodowania przyjmuje się kwotę niższą.

§ 8. (1) Z przebiegu czynności komisja spisuje protokół . . .

§ 9. Jeżeli komisja nie osiągnie ugodowego załatwienia sprawy, wówczas przysługuje poszkodowanemu . . . prawo dochodzenia szkody w drodze zwyczajnego postępowania sądowego.

§ 10 (2) Protokół komisji (§ 8) jest podstawą do wypłaty poszkodowanemu przez władze wojskowe przyznanego wynagrodzenia.

Inaczej, niż w kilku przykładach co dopiero przytoczonych, mamy w niniejszym przypadku do czynienia z organem, działającym samoistnie. W ramach bowiem przepisów rozporządzenia komisje mieszane działają autonomicznie, określając w drodze porozumienia z osobami interesowanymi wysokość odszkodo-

wania. Jeżeli komisje nie zdołają doprowadzić do ugodowego załatwienia sprawy, wówczas na wniosek poszkodowanego orzeka sąd powszechny. W razie dojścia do porozumienia, to — zgodnie z przepisem § 10 ust. 2 — protokół komisji posiada moc decyzji, stanowiąc podstawę do wypłaty wynagrodzenia.

Ponieważ komisja działa kolegialnie, podejmując decyzję większością głosów członków komisji, przeto mamy tu znowu jeden z przykładów systemu kolegialnego w administracji ogólnej.

Charakterystyczny jest przepis § 7 ust. 3, zawierający klauzulę interpretacyjną na wypadek równości głosów. Zamiast kryterjum formalnego, t. j. przyznania w takim przypadku przewodniczącemu głosu przeważającego, rozporządzenie ustaliło kryterjum merytoryczne, przyjmując za ustaloną kwotę odszkodowania zaprojektowaną kwotę niższą.

19. *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. o ustalaniu nazw miejscowości i o numeracji nieruchomości (Dz. U. poz. 850)*, ustanawiając przy Ministrze Spraw Wewnętrznych komisję ustalania nazw miejscowości, przewidziało zarazem, że w celu przygotowywania materiału dla obrad komisji centralnej Minister Spraw Wewnętrznych może powoływać czasowo komisje regionalne ustalania nazw w miejscowości. Określenie składu komisji regionalnych odesłane zostało do rozporządzenia wykonawczego. Wspomniane rozporządzenie wykonawcze nie zostało dotąd wydane.

20. *Rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami: Opieki Społecznej, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 10 stycznia 1935 r. o zmianie rozporządzenia Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrami: Opieki Społecznej, Spraw Wewnętrznych i Sprawiedliwości z dnia 10 marca 1923 r. w sprawie zaopatrzenia byłych skazańców politycznych (Dz. U. poz. 24)* nadało ustępom 2 i 3 § 10 rozporządzenia z dnia 10 marca 1933 r. brzmienie następujące.

(2) W tym przypadku były skazaniec polityczny celem stwierdzenia utraty co najmniej 50% zdolności do pracy zarobkowej zostaje poddany badaniu przez Komisję Lekarską II instancji dla funkcjonariuszów państwowych. Badanie to zarządza wojewódzka władza administracji ogólnej, właściwa według miejsca zamieszkania byłego skazańca politycznego.

(3) Orzeczenie Komisji Lekarskiej jest ostateczne. Ponowne badanie lekarskie może nastąpić . . . najwcześniej po upływie roku od daty poprzedniego badania . . .

Jakkolwiek użyto tu wyrażen „orzeczenie ostateczne”, nie znaczy to jednak, by komisja lekarska przesądziła samo meritum sprawy. Przepis bowiem § 19 ust. 2 rozporządzenia z dnia 10 marca 1933 r. stwierdza wyraźnie, iż „wypłatę zaopatrzenia zarządza właściwa Izba Skarbowa po otrzymaniu z Ministerstwa Skarbu odpisu dekretu, wysłanego do byłego skazańca politycznego”.

O komisjach lekarskich dla funkcjonariuszów państwowych była zresztą już mowa w pkt. 9 niniejszego rozdziału, gdzie stwierdziliśmy, że komisje te są w zasadzie organami pomocniczo-technicznymi monokratycznych władz państwowych i posiadają jedynie prawo do wydawania decyzji incydentalnych.

21. *Ustawa z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim w brzmieniu załącznika do obwieszczenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 11 września 1934 r. (Dz. U. z 1935 r. poz. 31)* postanowiła w odniesieniu do interesującej nas kwestji co następuje:

Art. 6. Do orzekania o związku przyczynowym uszkodzenia zdrowia ze służbą wojskową oraz o stopniu utraty zdolności zarobkowej, spowodowanej tem uszkodzeniem, wreszcie o stopniu winy, powodującej uszkodzenie, są powołane: w pierwszej instancji inwalidzkie komisje rewizyjno-lekarskie, a w drugiej i ostatniej instancji inwalidzkie komisje odwoławcze . . .

Do orzekania o przyznaniu i wymiarze, względnie o zagaśnięciu i zawieszeniu, zaopatrzeń pieniężnych z niniejszej ustawy oraz do ich wypłaty są powołane władze, które wyznaczy Minister Skarbu . . .

Art. 14 . . . O uprawnieniu do pobierania dodatku na pielęgnację, jak również o wysokości dodatku . . . orzeka inwalidzka komisja rewizyjno-lekarska.

Wykonawcze rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej i Ministra Skarbu z dnia 17 grudnia 1934 r. (Dz. U. z 1935 r. poz. 32) rozwinęło bardzo szczegółowo zasadnicze postanowienie ustawy. Niesposób przytaczać wszystkich przepisów rozporządzenia dotyczących omawianego tu zagadnienia, z konieczności trzeba się ograniczyć do zacytowania przepisów najważniejszych. Oto one:

§ 1. Przy wykonywaniu ustawy o zaopatrzeniu inwalidzkim należy . . . do właściwości Ministra Skarbu . . . przyznawanie, wymierzanie i wypłata zaopatrzenia pieniężnego . . .

§ 17. Inwalidzkie komisje rewizyjno-lekarskie urzędują przy powiatowych władzach administracji ogólnej . . .

§ 19. (1) W skład inwalidzkich komisji rewizyjno-lekarskich wchodzi:

- 1) właściwy starosta . . . jako przewodniczący;
- 2) 2 lekarzy, z których jeden jest lekarzem referatu spraw inwalidzkich, a drugi — lekarzem czynnej służby wojskowej wyznaczonym przez władze wojskowe

(2) Lekarz referatu jest z urzędu referentem komisji.

§ 26. Po wyjaśnieniu sprawy przewodniczący zamyka rozprawę, poczem komisja po niejawnym naradzie wydaje orzeczenie.

§ 27. (27) Jeżeli lekarze-członkowie komisji nie są w możności ustalić rozpoznania uszkodzenia zdrowia, lub jeżeli między nimi zachodzi różnica zdań, inwalidzka komisja rewizyjno-lekarska odracza rozprawę w celu skierowania strony do zbadania w szpitalu . . .

§ 34. (1) Orzeczenia i uchwały inwalidzkiej komisji rewizyjno-lekarskiej zapadają większością głosów.

(2) Przewodniczący lub członek komisji, nie zgadzający się z większością, może w ciągu trzech dni złożyć przeciw orzeczeniu komisji umotywowany sprzeciw, który inwalidzka komisja odwoławcza rozpatrzy . . .

§ 41. Inwalidzka komisja rewizyjno-lekarska przyznaje dodatek na pielęgnację, jeżeli stwierdzi, że uszkodzenie zdrowia, uzasadniające stałą potrzebę opieki i pomocy osób drugich, powstało bez własnej winy wskutek służby wojskowej lub wskutek tej służby uległo pogorszeniu w stopniu, uzasadniającym prawo do zaopatrzenia pieniężnego.

§ 47. (1) Do rozstrzygania odwołań od orzeczeń inwalidzkiej komisji rewizyjno-lekarskich powołane są inwalidzkie komisje odwoławcze przy wojewódzkich władzach administracji ogólnej.

§ 49. (1) W skład inwalidzkiej komisji odwoławczej wchodzi:

- 1) wojewoda . . . jako przewodniczący;
- 2) lekarz wyznaczony przez wojewodę . . .
- 3) lekarz czynnej służby wojskowej . . .
- 4) delegat władzy skarbowej, oraz
- 5) przedstawiciel inwalidów,

§ 50. (1) Przedstawiciela inwalidów . . . mianuje wojewoda . . .

§ 54. (1) Do ważności orzeczenia inwalidzkiej komisji odwoławczej wymagany jest udział wszystkich członków komisji, jednak brak przedstawiciela inwalidów nie wpływa na ważność orzeczenia. Orzeczenia zapadają większością głosów. W razie równości głosów rozstrzyga głos przewodniczącego.

(2) Orzeczenie inwalidzkiej komisji odwoławczej jest ostateczne w administracyjnym toku instancji.

Charakterystyka komisji inwalidzkich nie należy do rzeczy zbyt prostych, zarówno bowiem skład jak i zadania tych komisji są różnorodne i skomplikowane.

W myśl przepisu § 49 ust. 1 pkt. 5 w skład inwalidzkiej komisji odwoławczej wchodzi również przedstawiciel inwalidów. Przedstawiciel ten nie zasiada w komisji z tytułu wyboru przez organizację reprezentującą ogół inwalidów, lecz wchodzi w skład komisji na podstawie nominacji wojewody (§ 50). Powtórnie należy mieć na uwadze przepis § 54 ust. 1, według którego brak przedstawiciela inwalidów w komisji nie wpływa na ważność wydawanego orzeczenia. W inwalidzkich komisjach rewizyjno-lekarskich udział przedstawiciela inwalidów nie jest wogóle przewidziany.

O ile chodzi o zakres działania komisji inwalidzkich, to naogół jest on podobny do funkcji sprawowanych przez komisje lekarskie dla funkcjonariuszów państwowych, o których była mowa w pkt. 9 niniejszego rozdziału, t. zn. że komisje inwalidzkie ustalają pewne elementy (stopień utraty zdolności zarobkowej i t. p.), które stanowią zasadniczy substrat do podejmowanie decyzji przez kompetentne władze państwowe, czyli że komisje inwalidzkie są organami pomocniczo-technicznymi władz orzekających monokratycznie, posiadając jedynie prawo do wydawania t. zw. decyzji incydentarnych.

Na tem jednak działalność komisji inwalidzkich nie wyczerpuje się. Oprócz typowych zadań, polegających na „ustalaniu”, określonych w art. 6 ustawy, inwalidzkie komisje rewizyjno-lekarskie „orzekają” o uprawnieniu do pobierania dodatku na pielęgnację oraz o wysokości tegoż dodatku (art. 14). Orzekanie na podstawie art. 14 ma zupełnie inny charakter niż ustalanie na zasadzie art. 6. Czynności inwalidzkich komisji rewizyjno-lekarskich sprawowane w ramach art. 6 stanowią podstawę do wydawania decyzji (przyznawaniu zaopatrzeń i t. p.) przez władze skarbowe, funkcje zaś spełniane na zasadzie art. 14 ustawy i § 41 rozporządzenia wykonawczego — to samodzielne decydowanie co do meritum sprawy.

Widzimy zatem, że komisje inwalidzkie występują w roli dwojakiej: raz jako organa pomocniczo-techniczne monokratycznych władz państwowych, powtórnie jako organa kolegjalne wyrażające wspomniane władze państwowe w podejmowaniu decyzji. W ostatnim przypadku mamy do czynienia z t. zw. systemem kolegjalnym w administracji.

Czynnik kolegjalny został tu powołany do współdziałania względnie do działania samodzielnego w płaszczyźnie obu instancji, mianowicie pod nazwą inwalidzkich komisji rewizyjno-lekarskich — przy powiatowych władzach administracji ogólnej oraz pod nazwą inwalidzkich komisji odwoławczych — przy wojewódzkich władzach administracji ogólnej. Ogólna zasada postępowania administracyjnego, postulująca rozpatrywanie każdej sprawy przez dwie kolejne instancje, została w przypadku niniejszym konsekwentnie przeprowadzona.

Wkońcu należy jeszcze zwrócić uwagę na przepis § 26 rozporządzenia wykonawczego, podkreślający niejawną naradę oraz na przepis § 27, dopuszczający złożenie sprzeciwu przez przegłosowanego członka komisji.

22. *Ustawa z dnia 21 lutego 1935 r. o zapobieganiu chorobom zakaźnym i o ich zwalczaniu* (Dz. U. poz. 198) upoważniła w art. 11 ust. 1 Ministra Opieki Społecznej do wydania m. in. rozporządzenia o zajmowaniu w razie koniecznej potrzeby pomieszczeń w nieruchomościach, należących do samorządu lub instytucji samorządowych, społecznych albo osób fizycznych i prawnych, za wynagrodzeniem, które oznaczają komisje szacunkowe. Skład tych komisji, sposób powoływania członków oraz tryb ich urzędowania ma określić Minister Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Wspomniane rozporządzenie nie zostało dotąd wydane. Ograniczamy się przeto do powyższej wzmianki.

V.

W oparciu o dość obfity materiał prawodawczy, jaki został wydany od momentu ukazania się rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, zobrazowaliśmy sprawę udziału czynnika kolegjalnego w administracji ogólnej. W świetle przytoczonych i omówionych przepisów można stwierdzić, że zagadnienie koległów jest trudne do ujęcia w jedną systematyczną i syntetyczną całość. Gdyż w tej dziedzinie — poza nielicznymi wyjątkami — panuje zbyt wielka różnorodność i indywidualne rozwiązywanie kwestji przez poszczególne ustawy.

1. W końcu rozdziału wstępnego niniejszego opracowania doszliśmy do ustalenia dwóch zasadniczych aspektów zagadnienia udziału czynnika kolegjalnego w administracji ogólnej, mianowicie: 1) do udziału czynnika obywatelskiego w administracji ogólnej oraz 2) do kolegjalnego załatwiania spraw w tejże administracji w zespołach czysto urzędniczych, bez udziału elementu obywatelskiego.

W trakcie omawiania poszczególnych przypadków musieliśmy atoli zauważyć, że tak — wydawałoby się — łatwe i naoczne kryterjum klasyfikacyjne pozwala jedynie na orjentacyjne i konwencjonalne ugrupowanie materiału, nie umożliwiające jednak samo przez się ścisłego przeprowadzenia linii demarkacyjnej pomiędzy obu przyjętymi kategorjami ciał kolegjalnych.

Na taki stan rzeczy składają się trzy główne przyczyny. Na pierwszym miejscu należy wymienić fakt zasiadania w licznych ciałach kolegjalnych przedstawicieli samorządu terytorjalnego, których nie zawsze można uznać za reprezentantów elementu obywatelskiego, lecz często

raczej za rzeczników interesu publicznego. Wiadomo bowiem, że funkcje samorządu terytorjalnego są sprawowane w zakresie dwojakim: własnym i poruczonym. O ile delegat samorządu występuje w roli przedstawiciela samorządu jako jednego z organów władzy państwowej, wówczas oczywiście niepodobna mówić o reprezentacji czynnika obywatelskiego. Tak np. przedstawia się sprawa w przypadku przytoczonym w pkt. 1 rozdziału IV (komisje zasiłkowe przyznające wojskowy zasiłek wojenny z funduszków Skarbu Państwa).

Dalej wskazać należy na moment formalny polegający na tem, że dany członek kolegjum, nie będący funkcjonariuszem publicznym, wchodzi w skład odnośnego zespołu (komisji, komitetu) nie w drodze wyboru, dokonanego przez określoną organizację społeczną, zawodową lub t. p., lecz w drodze nominacji ze strony wojewody lub starosty. Tak n. p. ma się rzecz z lekarzem weterynaryjnym, wchodzącym w skład komisji egzaminacyjnej dla kandydatów na ogładaczy do badania zwierząt rzeźnych i mięsa (rozdział IV pkt. 5).

Wreszcie trzecią główną przyczyną utrudniającą ściśle przeprowadzenie granicy pomiędzy kolegjami z udziałem czynnika obywatelskiego a kolegjami czysto urzędniczymi jest występująca niekiedy fakultatywność udziału w posiedzeniach zespołu reprezentanta elementu obywatelskiego. Tak np. brak przedstawiciela inwalidów w inwalidzkiej komisji odwoławczej nie wpływa na ważność wydawanego przez tę komisję orzeczenia (rozdz. IV pkt. 21).

W konsekwencji — jak już powiedzieliśmy — wskazane kryterjum klasyfikacyjne może mieć znaczenie jedynie konwencjonalne i teoretycznoporządkowe, grupujące całokształt obfitego materiału ustawodawczego według dwóch głównych aspektów.

2. Według art. 40 i 80 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 19 stycznia 1928 r. o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej do współdziałania z powiatowymi i wojewódzkimi władzami administracji ogólnej powołany został czynnik obywatelski, reprezentowany przez organa samorządu terytorjalnego.

Do współdziałania z wojewodami województw centralnych, wschodnich i południowych powołane zostały rady wojewódzkie i wydziały wojewódzkie (art. 41), a z wojewodami województw poznańskiego i pomorskiego — sejmiki wojewódzkie i izby wojewódzkie (art. 92 i 98). Do współdziałania z powiatowymi władzami

administracji ogólnej powołane zostały sejmiki powiatowe i wydziały powiatowe (art. 81), a w miastach stanowiących powiaty miejskie — kolegia powołane z członków rady względnie zarządu miejskiego.

Powstaje jednak pytanie, czy ustawodawstwo szczególne poszło po linii wytkniętej przez rozporządzenie o organizacji władz, t. zn. czy przepisy prawne, wydane po ukazaniu się wspomnianego dekretu, przyjęły zasadę reprezentowania elementu obywatelskiego wyłącznie przez wyliczone wyżej organa samorządu terytorjalnego?

Poszczególne przypadki udziału czynnika obywatelskiego w sprawowaniu administracji ogólnej omówiliśmy w rozdziale III, chcąc przeto znaleźć odpowiedź na postawione pytanie, trzeba rzucić okiem na materiały tam zestawione.

Otóż, na ogólną cyfrę 32 norm prawnych w rozdziale III przytoczonych, zaledwie 5 (pkt. 5, 13, 22, 23 i 31) przewiduje współdziałanie czynnika obywatelskiego w formie ogólnej, przepisanej przez rozporządzenie o organizacji władz, przy czem nawet cyfra 5 nie może być brana absolutnie, gdyż zasadniczo tylko dwie normy prawne (pkt. 23 i 31) przewidują samodzielne współdziałanie organów samorządu terytorjalnego, a trzy inne (pkt. 5, 13 i 22) powołują organa samorządu terytorjalnego jedynie obok innych zespołów specjalnych. W bezwzględnej zaś większości przypadków mamy do czynienia nie z radami i wydziałami wojewódzkimi czy powiatowymi, lecz z ciałami specjalnymi, noszącymi przeważnie miano komisyj.

Nie ulega zatem wątpliwości, iż w zakresie przedstawicielstwa elementu obywatelskiego ustawodawstwo szczególne skorzystało w nikłej tylko mierze z ogólnych postanowień dekretu organizacyjnego, krocząc własnymi drogami i powołując do życia kolegia odrębne, dostosowane do zadań specjalnych, ku spełnieniu których zdążają odnośne normy prawne.

3. Stwierdzenie faktu, że czynnik obywatelski wypowiada się przeważnie w ciałach specjalnych, a nie przez ogólne organa samorządu terytorjalnego, nie jest jednak równoznaczne z twierdzeniem, iż dobór przedstawicieli i udział do kolegów współdziałających z władzami administracji ogólnej zostaje dokonywany z reguły z pominięciem organów samorządu terytorjalnego.

Tak nie jest! Utworzenie przez prawodawcę kolegium specjalnego nie stoi samo przez się na przeszkodzie, by w owym zespole zasiadał również delegat samorządu terytorjalnego.

Przepisy przytoczone i omówione w rozdziale III pod pkt. 3, 5, 9, 12, 13, 16, 17, 19, 26, 27, 28 i 29 są tego najlepszym dowodem. Np. rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 2 grudnia 1930 r. w sprawie wymiaru samoistnego podatku komunalnego od gruntów państwowych (pkt. 13), powołując do życia ciało specjalne pod nazwą komisji klasyfikacyjnej, zastrzegło wyraźnie udział w tej komisji dwóch członków sejmiku powiatowego.

Jednakże w świetle przytoczonych w rozdziale III przepisów mowy być nie może o tem, by element obywatelski trafiał do kolegów współdziałających z władzami administracji ogólnej, wyłącznie drogą poprzez samorząd terytorjalny. Prawodawca wskazał inne jeszcze sposoby względnie inny tryb dobierania czynnika obywatelskiego.

Tak np. do okręgowych komisji konserwatorskich (pkt. 1) powołuje wojewoda na wniosek konserwatora 8 członków z pośród osób, rozwijających owocną działalność na polu opieki nad zabytkami, a do wojewódzkich komisji cennikowych (pkt. 28) wchodzi m. in. dwaj przedstawiciele handlu, przemysłu i górnictwa, jeden przedstawiciel rzemiosła oraz dwaj przedstawiciele rolnictwa, delegowani przez właściwe miejscowe izby samorządu gospodarczego.

Niekiedy zapewnił ustawodawca dopływ elementu obywatelskiego równocześnie kilkoma drogami. Tak np. do powiatowych komisji świadczeń rzeczowych (pkt. 28) wchodzi zarówno reprezentanci samorządu terytorjalnego jak i samorządu gospodarczego; podobnie przedstawia się sprawa przy wojewódzkich radach wodnych (pkt. 9).

O ile chodzi o ogólną w tej mierze charakterystykę metod selekcyjnych, stwierdzić należy, że prawodawca przy doborze do kolegów elementu obywatelskiego zdążył raczej ku specjalizacji i fachowości przedstawicielstwa obywatelskiego.

4. Biorąc rzecz najogólniej, wszelkie omawiane tu kolegia, zarówno mieszane obywatelsko-urzędnicze, jak i o składzie czysto urzędniczym, można z punktu widzenia ich zakresu działania podzielić na dwie główne grupy, mianowicie: 1) na kolegia współdziałające przy podejmowaniu decyzji przez odnośne władze oraz 2) na kolegia posiadające prawo samodzielnego podejmowania decyzji merytorycznych.

Zakres owego „współdziałania” jest różnoraki. Komisje spisowe (rozd. III pkt. 15) działają jako organ doradczy i pomocniczy, komisje powiatowe statystyki produkcji rolnej

(III pkt. 20) wyręczają starostę w niektórych czynnościach techniczno-biurowych, komisje do przeprowadzania oględzin techniczno-sanitarnych statków i łodzi (IV pkt. 17) działają jako organa pomocniczo-techniczne odnośnych urzędów wojewódzkich, komisje szacunkowe, przewidziane w dekreście o przejmowaniu na własność Państwa gruntów za niektóre należności pieniężne, są wyłącznie organem wnioskodawczym, wojewódzkie komisje do badania maki i pieczywa (III pkt. 10) zostały powołane do wydawania fachowej opinii. Wypada ponadto przypomnieć, że w rozdziale II omawiana była sprawa współdziałania czynnika obywatelskiego z głosem opiniodawczym i stanowczym.

Istota współdziałania w jakiej bądź z przytoczonych wyżej form polega na tem, że odnośne kolegium nie przesądza samego meritum sprawy, lecz że jego wniosek, opinia, uchwała czy orzeczenie stanowi wiążącą lub też niewiążącą podstawę do zadecydowania sprawy przez kompetentną władzę państwową, która — jak wiadomo — rozstrzyga monokratycznie według t. zw. systemu biurowego.

Druga grupa kolegów, mniej liczna od pierwszej, to zespoły upoważnione przez obowiązujące przepisy do samodzielnego i ostatecznego przesądzania spraw. Takie kolegia nie przygotowują już substratu do decyzji właściwych władz, jak to ma miejsce przy t. zw. współdziałaniu, lecz same wydają merytoryczne decyzje — z pominięciem odnośnych władz monokratycznych.

Typowym przykładem tego rodzaju kolegów są np. komisje dyscyplinarne (roz. IV pkt. 11), którym ustawowo zagwarantowano samodzielną i niezawisłą w obu instancjach orzekających.

Istnieją też kolegia pośrednie, mieszczące się pomiędzy obu temi grupami, w których przeważa bądź element (współdziałania), bądź element (przesądzania).

Tak np. z jednej strony w przypadku komisji lekarskich dla funkcjonariuszów państwowych (IV pkt. 9)—mimo, że ich orzeczenia stanowią formalnie jedynie podstawę do wydania decyzji przez kompetentną władzę państwową, — stwierdziliśmy, iż komisje te posiadają jednak pewien autonomiczny zakres działania z prawem wydawania t. zw. decyzji incydentalnych. Z drugiej znowu strony wystarczy wskazać na komisje egzaminacyjne dla ogładaczy zwierząt rzeźnych i mięsa; komisje te wprawdzie są upoważnione do wystawiania świadectw uzdolnienia, uprawniających do wykonywania

zawodu, lecz w razie niedopuszczenia kandydata do egzaminu—o czem decyduje sam przewodniczący komisji — stronie przysługuje prawo odwołania się do wojewody.

5. W tych przypadkach, w których obowiązujące przepisy zleciły ciałom kolegjalnym podejmowanie merytorycznych decyzji, mamy do czynienia z t. zw. systemem kolegjalnym. Co pod tem określeniem należy rozumieć, to omówiliśmy już w rozdziale I niniejszego opracowania stwierdzając, iż z punktu widzenia sposobów podejmowania decyzji administracja publiczna może być zorganizowana bądź według systemu biurowego, gdzie decyzje zostają wydawane jednoosobowo, bądź według systemu kolegjalnego, gdzie sprawy przesądza się w zespołach.

W trakcie niniejszych rozważań mogliśmy się już niejednokrotnie przekonać, że ustawodawca polski wypowiedział się w normach ogólnych zdecydowanie za biurową organizacją władz administracyjnych, dopuszczając do kolegjalnego rozpatrywania spraw jedynie w przypadkach specyficznych i stosunkowo nielicznych i z wyraźną tendencją nadania odnośnym zespołom wyłącznie charakteru współdziałającego. Stwierdziliśmy ponadto, że w świetle przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o organizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej czynnik obywatelski, działający przeciw kolegjalnie, został w pewien specjalny sposób włączony do systemu biurowego.

Ustawodawstwo szczególne jednak nie zawsze stosowało się do tych ogólnych przesłanek i powoływało do życia kolegia wyposażone nie tylko w prawo współdziałania z władzami administracyjnymi, lecz również w prawo samodzielnego podejmowania decyzji w miejsce tych władz. Przykłady zupełnego względnie częściowego przesądzania spraw według t. zw. systemu kolegjalnego przez zespoły o składzie wybitnie urzędniczym przytoczyliśmy i omówiliśmy w rozdziale IV pod pkt. 1, 2, 5, 7, 11, 12, 18 i 21.

Zauważyliśmy również, że mimo wyraźnej tendencji rozporządzenia o organizacji władz wprzagnięcia kolegów z udziałem czynnika obywatelskiego w rydwan systemu biurowego, jednak zespoły mieszane urzędniczo-obywatelskie orzekają niekiedy również według systemu kolegjalnego. Przepisy omówione w rozdziale III pod pkt. 4, 16, 17, 24, 26, 28 i 29 są tego wybitnym dowodem.

Przyznać trzeba, że nie w każdym przypadku system kolegjalny znalazł pełne i konsekwentnie przeprowadzone zastosowanie. Tak

np. w komisjach poborowych (IV pkt. 12), wobec daleko posuniętego podziału czynności pomiędzy poszczególnych członków komisji, mało pozostało miejsca na kolegialne—w ścisłym tego słowa znaczeniu—podejmowanie uchwał, a przeciwko uchwale komisji klasyfikacyjnej (III pkt. 13) przyznane zostało prawo zniesienia sprzeciwu do wojewody, który rozstrzyga przy współudziale z głosem stanowczym wydziału wojewódzkiego.

6. Zagadnienie pełnego lub częściowego zastosowania systemu kolegialnego wiąże się w większości przypadków z problemem instancyjności. Chodzi o to, czy dany zespół został powołany do życia w jednej tylko instancji, czy też w obu instancjach.

Tam gdzie odnośna komisja, komitet lub t. p. został powołany tylko do współdziałania, np. wyrażania opinii, tam kwestia jedno czy dwu instancyjności pozostaje bez większego znaczenia. Natomiast zagadnienie to nabiera wagi w stosunku do zespołów orzekających według t. zw. systemu kolegialnego.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o postępowaniu administracyjnym (Dz. U. poz. 341) przepisało w postanowieniach przejściowych, iż do postępowania w kolegiach, które w chwili wejścia w życie rozporządzenia współdziałały w poszczególnych działach administracji państwowej z głosem stanowczym, ogólne przepisy o postępowaniu administracyjnym miały mieć zastosowanie o tyle, o ile poszczególne ustawy nie unormowały trybu postępowania tych kolegiów w sposób odmienny. Poza tem obowiązuje naczelną regułą art. 1 tego rozporządzenia—stwierdzająca, iż postanowienia wspomnianego dekretu mają zasadniczo zastosowanie do postępowania we wszystkich sprawach z zakresu prawa administracyjnego, załatwianych przez władze i urzędy administracji państwowej i samorządu terytorjalnego.

Powołane postanowienia rozporządzenia o postępowaniu administracyjnym nie wyczerpują jednak całego zagadnienia i nie dają zdecydowanej odpowiedzi na pytanie, czy orzekanie kolegialne w każdym przypadku musi być dwuinstancyjne i czy w II instancji musi rozpatrywać sprawę również kolegium, jeżeli w I instancji był zastosowany kolegialny sposób podejmowania decyzji. Na to pytanie musimy szukać odpowiedzi w płaszczyźnie przepisów ustaw szczególnych.

Otóż, jak to wynika z materiałów przytoczonych w rozdziałach III i IV niniejszego opracowania, ustawy szczególne potraktowały to zagadnienie nader rozmaicie. Komisje egzaminacyjne do przeprowadzania egzaminów z kucia

koni i wydawania świadectw, stwierdzających posiadanie kwalifikacji do samodzielnego wykonywania zawodu kucia koni (III pkt. 4), zostały ustanowione tylko przy jednej instancji, przy czem o jakimkolwiek prawie odwołania się niema tam mowy. Powiatowe komisje świadczeń rzeczowych (III pkt. 28) działają również tylko jednoinstancyjnie, ale stronom niezadowolonym z dokonanego przez komisję ustalenia zagwarantowane zostało prawo domagania się ustalenia w drodze powództwa sądowego.

Przy powiatowych komisjach odbiorczych, które powołane były do przyjmowania produktów dostarczanych na poczet spłaty zaległych podatków (III pkt. 16), mieliśmy quasi dwie instancje, gdyż pewne czynności z ramienia komisji sprawowali t. zw. delegaci, od decyzji których przysługiwało podatnikowi zażalenie do powiatowej komisji odbiorczej.

W przypadku komitetów nadawczych do nadawania ziemi żcnierzom (IV pkt. 7) konstatujemy, że zaleźnie od przedmiotu orzeczenia bądź rozstrzyga się jednoinstancyjnie (w sprawach nadawania ziemi), bądź dopuszcza się odwołanie (w sprawach usunięcia osadnika z nadanej działki) do II instancji, posiadającej również ustrój kolegialny.

Wreszcie szereg aktów ustawodawczych zrealizował w stosunku do zespołów orzekających w pełni zasadę dwuinstancyjności i powołał do życia odnośne ciała kolegialne w obu instancjach.

I tak ustanowione zostały wojewódzkie komisje ziemskie i Główna Komisja Ziemska (III pkt. 24), komisje oszczędnościowo-oddłużeniowe dla samorządu przy urzędach wojewódzkich i Centralna Komisja Oszczędnościowo-Oddłużeniowa dla samorządu (III pkt. 26), powiatowe i wojewódzkie komisje zasiłkowe do przyznawania wojskowych zasiłków wojennych (IV pkt. 1), komisje specjalne powołane do rozstrzygania skarg na nakazy Inspektorów pracy, działające przy wojewodach i przy Ministrze Opieki Społecznej (IV pkt. 3) oraz komisje dyscyplinarne i odwoławcze komisje dyscyplinarne (IV pkt. 11).

W pewnej mierze należy tu również wymienić komisje lekarskie dla funkcjonariuszów państwowych (IV pkt. 9), komisje poborowe i komisje rozpoznawcze (IV pkt. 12) tudzież inwalidzkie komisje rewizyjno-lekarskie i inwalidzkie komisje odwoławcze (IV pkt. 21) — chociaż w odniesieniu do tych kolegiów ustawodawca bądź nie zagwarantował stronom normalnego prawa odwołania się, bądź nie upoważnił komisji formalnie do decydowania w meritum sprawy.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego.

Ustalenie zamiaru sprawcy przy usiłowaniu zadania uszkodzenia ciała (art. 23 k. k. w zw. z art. 235 k. k. i in.).

W razie usiłowania przestępstwa uszkodzenia ciała przy spowodowaniu skutku lżejszego lub żadnego — musi być udowodniony zamiar spowodowania cięższego skutku, wydedukowany z okoliczności, wśród jakich działanie nastąpiło, przyczem do przypisania sprawcy usiłowania spowodowania cięższego skutku wystarcza zamiar wynikowy, t. j. przy umyślnem targnięciu się na nietykalność cielesną pokrzywdzonego przewidywanie możliwości spowodowania cięższego skutku i godzenia się na to (28 XI.35 r. Nr. 2 K. 1371/35).

Określenie pojęcia pomocy (art. 27 k. k.).

Karalnym z art. 27 k. k. jest wszelkie udzielenie pomocy czynem lub słowem, bez względu na to, czy i w jakiej mierze pomoc ta była niezbędna przy dokonaniu samego przestępstwa (24 X 35 Nr. 1 K. 688/35).

Umyślność naruszenia obowiązku służbowego (art. 135 k. k.).

Przesłanką skazania za czyn z art. 135 k. k. jest umyślne naruszenie obowiązku służbowego przez urzędnika (26 IX 35 Nr. 3 K. 1071/35).

Spisek a banda (art. 166 k. k.).

1. Różnica pomiędzy spiskiem a bandą

polega wyłącznie na tem, że spisek ma na celu spełnienie indywidualnie ściśle oznaczonego przestępstwa lub kilku tak oznaczonych przestępstw według pewnego planu przestępczego, banda zaś ma na celu dokonywanie przestępstw indywidualnie nieoznaczonych lub określonych tylko co do rodzaju (np. kradzieży, oszustwa, rozbojów, handlu kobietami i t. p.).

2. Zarówno do istnienia spisku, jak i do istnienia bandy wystarcza udział w nich trzech osób (9 I 36 Nr. 1 K. 1042/35).

Istota przestępstwa oraz określenie pojęcia „wiadomości“ (art. 170 k. k.).

1. Umieszczenie pewnego artykułu przed ekspedycją i kolportażem czasopisma nie jest jeszcze rozpowszechnianiem wiadomości w rozumieniu art. 170 k. k., lecz jedynie usiłowaniem ich rozpowszechnienia (§ 1 art. 23 k. k.).

2. Przez użyty w art. 170 k. k. wyraz „wiadomość“ należy rozumieć wszelkie informacje bez względu na ich postać zewnętrzną, które dotyczą wydarzeń przeszłych, teraźniejszych i przyszłych. Nie można wyrazem „wiadomość“ obejmować poglądów, opinii i zapamiętań osoby, która je rozpowszechnia, chyba że pod tą postacią przemycą się informacje obiektywne lub czyniące wrażenie obiektywnych. Nie oderwane, luźne zdanie, zawarte w inkry-

W. TRZCIŃSKI.

Powiat Słonimski w liczbach w 1934 r.

Monografia statystyczno-gospodarcza.

(Dokończenie).

Szkolnictwo i czytelnictwo. Dzieci w wieku szkolnym 17.665, w szkołach 11.914, poza szkołą 5.751, 128 szkół powszechnych, 167 nacyieli, 11.914 dzieci. W Żyrowicach jest średnia państwowa szkoła rolnicza, licząca 300 uczniów.

Bibliotek: 4 samorządowe — 1376 tomów, 81 czytelników, 7 org. społ. — 1.245 tomów, 676 czytelników.

Świetlic 72, z czego 12 przy szkołach; korzysta ze świetlic 1.700 dzieci.

Ubezpieczalnia Społeczna w Baranowiczach, oddział na pow. słonimski. Ubezpieczonych około 4 000, z czego około 1.200 chorobowych i 2 800 emerytalnych.

Sąd Grodzki. Spraw karnych 5.865, cywilnych 2.650.

Skazani powyżej lat 17 — 1.784 osoby,	
w tem 1.684 mężczyzn i 166 kobiet	
katol.	440 męż. i 52 kobiety
prawosł.	1.133 „ 95 „
mojżesz.	90 „ 13 „
innych	21 „ 6 „

Skazani poniżej lat 17 — 28 osób,	
w tem 25 mężczyzn i 3 kobiety.	
katol.	6 męż. i 1 kob.
prawosł.	15 „ 1 „
mojżesz.	4 „ 1 „

Stan sanitarny w powiecie. Lekarzy 9, aptek 3 (Dereczyn, Kozłowszczyzna i Byteń), składów aptecznych 5 (Dereczyn, Kozłowszczyzna, Żyrowice i Jezionice), akuszerki 4 (2 w Byteniu i 2 w Dereczynie).

Choroby zakaźne: dur plamisty 9, płonica 12, błonica 21, odra 54, zapalenie opon mózgowych 8, kszusiec 6, róża 2, jaglica 25, gruźlica 2, pokąsanie przez wściekłego psa 6.

Policeja: 4 oficerów i 144 posterunkowych.

Okoliczne miasteczka:

Byteń—ludności 2151, ludność chrześcijańska i żydowska; 2 lekarzy, 1 apteka, 2 akuszerki, 2 piekarnie, 2 fryzjerów, 1 rzeźnia, 3 jatki, 18 sklepów, 3 kawiarnie, 1 restauracja i 1 łaźnia.

Dereczyn—ludności 2890, ludność przeważnie żydowska; 1 lekarz, 3 felczerów, 2 akuszerki, 1 apteka, 1 skład apteczny, 7 piekarni, 1 garbarnia, 1 fabr. wód gazowych, 1 rzeźnia, 2 jatki, 15 sklepów, 1 restauracja, 2 kawiarnie, 1 łaźnia, 3 przewody i stacja elektryczna.

Kozłowszczyzna—450 ludności; lekarz, apteka, 3 piekarnie, 1 fryzjer, 2 piwiarnie, 1 restauracja, 14 sklepów, 1 jatka.

Żyrowice—ludności 617, ludność przeważnie chrześcijańska. Jest państwowa średnia szkoła rolnicza, licząca 300 uczniów. Lekarz, skład apteczny, 2 piwiarnie, 3 sklepy, 2 kawiarnie, 1 wędliniarnia, 1 fryzjerna, 1 restauracja i 1 jatka.

Albertyn—ludności 1000 osób, ludność chrześcijańska; fabryka tektury — 150 rob., 1 piekarnia, 3 kawiarnie, 3 sklepy i 1 jatka.

minowanym artykule, lecz cała treść artykułu może decydować o istocie czynu karygodnego, popełnionego przez oskarżonego.

3. Do istoty przestępstwa z art. 170 k. k. jest niezbędne również stwierdzenie, że oskarżony zdaje sobie sprawę, iż szerzona przezeń fałszywa wiadomość zdolna jest wywołać niepokój publiczny i godzi się z możliwością takiego skutku, bez względu na to, czy rzeczywiście jakkolwiek objaw niepokoju nastąpił (24 X 35 Nr. 1 K. 671/35).

Pojęcie „ozynu nierządno” (art. 203 k. k.).

Wyrażenie „czyn nierządny” jest nie tylko terminem prawnym, ale jednocześnie zawiera w sobie pojęcie faktyczne, które w związku ze słowem „dopuszcza się”, znaczy, iż dany czyn spełniony został dla dania upustu lubieżności sprawcy celem zaspokojenia lub podrażnienia własnego popędu płciowego bądź też wywołania takiego skutku o osób, na których sprawca czyn lubieżny spełniał (2 XII 35 r. Nr. 2 K. 1444/35).

Zamiar sprawcy (art. 235 k. k. i in. w zw. z art. 23 k. k.).

W razie dokonania przestępstwa uszkodzenia ciała, o zamiarze sprawcy, a więc o zakwalifikowaniu jego czynu jako przestępstwa lżejszego lub cięższego zazwyczaj decyduje spowodowany działaniem sprawcy skutek (28 XI 35 r. Nr. 2 K. 1371/35).

Niezbędność ustalenia złego zamiaru oszukańczego (art. 264 k. k. w zw. z art. 360 i 379 k. p. k.).

Samo ustalenie, że podana przez sprawcę okoliczność była obiektywnie nieprawdziwa, nie wystarcza dla przyjęcia zamiaru oszukańczego, gdyż dopiero ustalenie świadomości sprawcy, że podaje za prawdziwą okoliczność nieodpowiadającą prawdzie, dowodzi złego zamiaru, co dla przestępstwa z art. 264 k. k. jest warunkiem koniecznym (11 XII 35 r. Nr. 1 K. 905/35).

Odpowiedzialność sądowa i dyscyplinarna urzędnika (art. 286 k. k.).

1. Wszelkie postępowanie urzędnika, niezgodne z jego zadaniami, określonymi przez ustawy lub oparte na nich zarządzenia prawne, a więc także postępowanie urzędnika, sprzeczne z przepisami instrukcyjnymi czy regulaminowymi, może stanowić podstawę odpowiedzialności karnej z art. 286 k. k., atoli pod warunkiem możliwości zaszkodzenia interesom publicznym lub prywatnym.

2. Naruszenie samych tylko formalności, przepisanych w wewnętrznym toku urzędowania, atoli bez możliwości wywołania przez to szkody, o której mowa w art. 286 k. k., należy do dziedziny prawa dyscyplinarnego (23 X 35 Nr. 3 K. 1320/35).

St Czerwiński

Sejmik powiatowy. Skład sejmiku 36 członków. Pod względem narodowościowym: 17 Polaków, 15 Białorusinów i 4 Żydów. Pod względem politycznym: BBWR. 17, sjonistów 2, Białoruski BBWR. 6, bezpartyjnych 4, związek białoruski włościańsko-robotniczy 5 i komunistów 2.

Budżet Słonimskiego Związku Komunalnego w r. 1930/31 (wykonanie).

Rozchody:		
I administracja ogólna	82.646.90	14,6
II majątek kom.	6.050.—	1,1
III przedsięb. kom.	—	—
IV spłata długów.	73.040.66	13,0
V drogi i place publ.	219.704.53	38,7
VI oświata pozaszkolna	4.016.80	0,7
VII kultura i sztuka	5.428.14	0,8
VIII zdrowie publiczne	34.286.65	6,0
IX opieka społeczna	55.337.57	9,7
X popieranie rolnictwa	60.077.37	10,6
XI „ przemysłu i handlu	350.—	—
XII bezpieczeństwo publiczne	8.452.10	1,4
XIII różne	2.350.—	0,4
nadzwyczajne:		
X popieranie rolnictwa.	17.190.25	3,0
razem	568.930.97	100,0
nadwyżka.	101.323.17	
	670.254.14	

Dochody:		
I majątek komunalny	6.145.78	0,8
III subwencje i dotacje	13.240.—	1,6
IV zwroty	138.970.38	20,8
V opłaty administracyjne	352.10	—
VI opłaty za korzystanie z urządzeń dobra publicznego	3.698.15	0,6
VIII udział w pod. państw.	83.227.81	11,9
Do przeniesienia	245.634.22	35,7

Z przeniesienia	245.634.22	35,7
IX dodatki do pod. państw.	160.747.79	23,9
X podatki samoistne	239.585.42	36,7
XI różne	3.695.76	0,6
XII podatki inwestycyjne	20.590.95	3,1
razem	670.254.14	100,0

Budżet Słonimskiego Związku Komunalnego w r. 1934/35

Rozchody:		
I administracja ogólna	61.019.—	17,8
II majątek komunalny	1.380.—	0,2
IV spłata długów	74.132.—	21,8
V drogi i place publ.	115.378.—	33,9
VI oświata pozaszkolna	5.000.—	1,4
VII kultura i sztuka	3.661.—	1,1
VIII zdrowie publiczne	12.709.—	3,8
IX opieka społeczna	20.538.—	6,1
X popieranie rolnictwa	35.246.—	10,2
XII bezpiecz. publ.	4.879.—	1,4
XIII różne	3.106.—	0,9
XIV pokrycie niedoboru z ub. okresu	4.716.—	1,4
razem	341.764.—	100,0

Dochody:		
I majątek komunalny	11.280.—	3,2
III subwencje i dotacje	1.—	—
IV zwroty	52.830.—	15,6
V opł. admin.	2.200.—	0,6
VI opł. za korzystanie z urządzeń dobra publicznego	5.580.—	1,7
VIII udział w podat. państw.	17.000.—	5,0
IX dodatki do podat. państw.	112.500.—	33,0
X podatki samoistne	130.870.—	38,0
XI różne	3.—	—
nadzwyczajne:		
III zwroty.	9.500.—	2,9
razem	341.764.—	100,0

Orzecznictwo Najw. Trybunału Administracyjnego.

Oplaty należne szpitalom komunalnym za leczenie członków kas chorych.

Pojęcie własnego przeciętnego kosztu utrzymania i leczenia chorego, o którym mowa w art. 43 p. III ustawy z 19 maja 1920 r. Dz. U. poz. 272, nie jest identyczne z pojęciem najniższej taksy szpitalnej.

W sprawie ze skargi Kasy Chorych, obecnie Ubezpieczalni Społecznej, w Białymstoku na orzeczenie Urzędu Wojewódzkiego Białostockiego z 30 sierpnia 1932 r., dotyczące opłat za leczenie w szpitalach miejskich w Białymstoku ubezpieczonych w Kasie Chorych, N. T. A. oddalił skargę, jako nieuzasadnioną.

Motywy: Magistral m. Białegostoku zażądał nakazem płatniczym z 22 października 1931 r. od Powiatowej Kasy Chorych w Białymstoku dodatkowej opłaty w kwocie 9674,56 zł. tytułem różnicy w roku budżetowym 1928/29 między zapłaconą przez Kasę połową taksy szpitalnej a 50% rzeczywistych kosztów leczenia członków Kasy w szpitalach miejskich.

Odwolania Kasy Chorych wojewoda białostocki orzeczeniem z 30 sierpnia 1932 r. nie uwzględnił, podnosząc w uzasadnieniu, że według art. 43 p. III ustawy z 19 maja 1920 r. Dz. U. poz. 272 szpitale obowiązane są przyjmować ubezpieczonych w kasach chorych po cenie, odpowiadającej połowie własnego prze-

ciętnego kosztu utrzymania i leczenia chorego, a nie połowie najniższej taksy szpitalnej.

Na to orzeczenie Powiatowa Kasa Chorych w Białymstoku wniosła skargę do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który rozważył, co następuje:

Skarżąca zarzuca niezgodność zaskarżonego orzeczenia z art. 28 i 43 p. III ustawy z 19 maja 1920 r. Dz. U. poz. 272, gdyż, zdaniem jej, z przepisów tych wynika, że wysokość kosztów leczenia, podlegających uiszczeniu przez Kasę Chorych gminie miejskiej, powinna odpowiadać połowie każdorazowo obowiązującej najniższej taksy szpitalnej.

N. T. A. zauważa, że art. 28 ustawy z 19 maja 1920 r. określa tylko zakres zobowiązań kasy chorych wobec swych członków w razie leczenia szpitalnego, nie dotyczy zatem wysokości opłat, które kasy chorych powinny uiszczać szpitalom za leczenie i utrzymanie ubezpieczonych. Tę kwestję normuje art. 43 ustawy, który w p. III postanawia, że szpitale publiczne obowiązane są przyjmować chorych członków kas chorych po cenach, odpowiadających połowie własnego przeciętnego kosztu utrzymania i leczenia chorego. W odniesieniu do szpitali komunalnych, a o taki chodzi w niniejszym wypadku, obowiązek powyższy ograniczony jest tylko do członków tej kasy cho-

Zestawienie % budżetów Stonimskiego Zw. Komunaln. w latach 1930/31 i 1934/35.

Rozchody:				
	30/31	34/35	±	%
I administr. ogólna	14.6	17.8	+	3.2
II majątek komunalny	1.1	0.2	-	0.9
IV spłata długów	13.0	21.8	+	8.8
V drogi i place publ.	38.7	33.9	-	4.8
VI oświata	0.7	1.4	+	0.7
VII kultura i sztuka	0.8	1.1	+	0.3
VIII zdrowia publ.	6.0	3.8	-	2.2
IX opieka społ.	9.7	6.1	-	3.6
X popieranie rolnictwa	10.6	10.2	-	0.4
XII bezpiecz. publ.	1.4	1.4	-	-
XIII różne	-	0.9	+	0.9
XIV pokr. niedoboru	0.4	1.4	+	1.0
nadzwyczajne:				
X popieranie rolnictwa	3.0	-	-	3.0
razem	100.0	100.0	-	-
Dochody:				
	30/31	34/35	±	%
I majątek komunalny	0.8	3.2	+	2.4
III subwencje i dotacje	1.6	-	-	1.6
IV zwroty	20.8	15.6	-	5.2
V opłaty administr.	-	0.6	+	0.6
VI " za korzystanie z urządzeń do- bra publ.	0.6	1.7	+	1.1
VIII udział w podatk. państ.	11.9	5.0	-	6.9
IX dodatki do " "	23.9	33.0	+	9.1
X podatki samoistne	36.7	38.0	+	1.3
XI różne	0.6	-	-	0.6
XII zwroty nadzwyczajne	-	2.9	+	2.9
XIII podatki inwestycyjne	3.1	-	-	3.1
razem	100.0	100.0	-	-

Jak widzimy budżet w r. 1934/35 w liczbach ogólnych w porównaniu z r. 1930/31 został zredukowany blisko do połowy. W liczbach procentowych wskazuje w rozchodach wzrost: w administracji ogólnej, spłacie długów, oświacie, kulturze i sztuce, w różnych i w pokryciu niedoboru, w pozostałych spadek. W dochodach zaś wzrost: w majątku komunalnym, opłatach administracyjnych, opłatach za korzystanie z urządzeń dobra publicznego, dodatkach do podatków państwowych, podatkach samoistnych i nadzwyczajnych, w pozostałych wskazuje spadek.

Wybory do Sejmu i Senatu. Uprawnionych do głosowania do Sejmu 55.983, oddanych głosów 36.849, unieważnionych 2.685, ważnych 34.164. Głosy te padły w następujący sposób: B.B.W.R.—29.913, Bund—546, Centrolew—1.062, Ukraiński i Białoruski blok wyborczy—13, Blok obrony praw narodowości żydowskiej—2.604, lista Nr. 22—26.

Uprawnionych do głosowania do Senatu 33.460, oddanych głosów 14.163, unieważnionych 122, ważnych 14.041. Głosy te padły w następujący sposób: B.B.W.R.—13.904, Ukraiński i Białoruski blok wyborczy—6, Blok obrony praw narodowości żydowskiej—6, Blok katolicki—108, lista Nr. 22—17.

rych, której działalność obejmuje okręg danego związku komunalnego. Kasa chorych innego okręgu obowiązana jest za swych członków zwrócić szpitalowi bądź komunie koszty leczenia według najniższej taksy szpitalnej, ma jednak prawo żądać zwrotu powstałej stąd różnicy kosztów od związku komunalnego, na którego okręg rozciąga się jej działalność.

Z powyższego przepisu wynika, że ustawa rozróżnia „własny, przeciętny koszt utrzymania i leczenia chorego” i „najniższą taksę szpitalną”, jako dwie odrębne podstawy obliczenia opłat, należnych szpitalom komunalnym za leczenie członków kas chorych, w zależności od tego, czy dana kasa chorych działa na obszarze związku komunalnego, w którego szpitalu członek jej się leczy, czy też nie, i nakłada na związek komunalny obowiązek ponoszenia części kosztów leczenia i utrzymania w swym szpitalu członków tylko tej kasy chorych, która działa na jego obszarze. Jeżeli zatem ustawodawca, nakładając powyższy ciężar na związki komunalne i określając jego rozmiar, ograniczył go wyraźnie tylko do połowy własnego przeciętnego kosztu leczenia i utrzymania chorego członka Kasy Chorych, to postanowienie to musi być tłumaczone ściśle według jego brzmienia. Brzmienie tego postanowienia nie daje jednak żadnej podstawy do przyjęcia, że użyte przez ustawodawcę określenie ma oznaczać połowę najniższej taksy szpitalnej, gdyż najniższa taksa szpitalna nie musi równać się przeciętnym, własnym kosztom utrzymania i leczenia chorego w szpitalu, lecz może być od nich

wyższą lub niższą. Identyczność tych dwóch pojęć nie wynika także z postanowień art. 27 — 30 obowiązującego od 26 czerwca 1928 r. na obszarze, o który chodzi, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o zakładach leczniczych z 22 marca 1928 r. Dz. U. poz. 382, gdyż według tych przepisów najniższą taksę szpitalną, t. zn. opłatę dzienną na najniższej klasie szpitala, określa się na zasadzie przeciętnych kosztów własnych szpitala, co nie wyklucza ustalenia tej opłaty poniżej przeciętnych kosztów własnych.

Dopiero ustawa o ubezpieczeniu społecznym z 28 marca 1933 r. Dz. U. poz. 396 unormowała kwestję, o którą chodzi, jednolicie, nakładając w art. 127 na szpitale publiczne obowiązek przyjmowania osób, uprawnionych do leczenia szpitalnego ze strony ubezpieczalni społecznych, za wynagrodzeniem w wysokości 85% opłaty na klasie najniższej, ustalonej zgodnie z art. 27—30 i 35 powołanego powyżej rozporządzenia z 22 marca 1928 r.

Reasumując powyższe wywody, należy uznać, że pojęcie własnego przeciętnego kosztu utrzymania i leczenia chorego, o którym mowa w art. 43 p. III ustawy z 19 maja 1920 r. Dz. U. poz. 272, nie jest identyczne z pojęciem najniższej taksy szpitalnej.

Wobec tego N. T. A. nie mógł się dopatrzyć w zaskarżonym orzeczeniu zarzuconej nielegalności i oddalił skargę, jako nieuzasadnioną. (Wyrok z 28 IV 1936 r. I. rej. 10161/32).

W. Borkowski,
sędzia N. T. A.

K R O N I K A.

ADMINISTRACJA.

Przyjmowanie interesantów. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem Nr. 60 z 30 VII 1936 r. podało do wiadomości i stosowania wszystkim podległym władzom, urzędom i związkom samorządowym okólnik pana prezesa Rady Ministrów Nr. 45 z dnia 22 lipca 1936 r. (Nr. 55 50/1) w sprawie przyjmowania interesantów w brzmieniu następującem:

„Godziny przyjęć interesantów w urzędach i instytucjach są różne, co utrudnia obywateli orjentowanie się kiedy i gdzie ma możliwość załatwienia swoich spraw. Dla uzyskania informacji traci on zupełnie niepotrzebnie czas i energję.

Uważam to w funkcjonowaniu administracji państwowej za anomalję, którą w najkrótszym czasie musi być usunięta.

W tym celu proszę Pana Ministra o wydanie odpowiedniego zarządzenia, by:

— z reguły przyjmowanie i załatwianie interesantów odbywało się we wszystkie dni urzędowe w godzinach od 10—12 we wszystkich podległych Panu Ministrowi urzędach i instytucjach na całym obszarze Państwa, podobnie jak to ma miejsce w starostwach (Min. Spr. Wewn. okólnik Nr. 119 z dnia 18 X 1926);

— forma załatwiania była konkretna i kompetentna, a więc załatwiający musi być do tego uprawniony, czy z racji zajmowanego stanowiska, czy z tytułu delegacji;

— czasokres przyjmowania i załatwiania interesantów nie był traktowany sztywno; przedłużenie poza godziny obowiązkowe zależy od ilości zgłaszających się, jak również i czasu koniecznego do ich załatwienia. Dane praktyczne powinny decydować o ilości potrzebnych urzędników do przyjmowania i załatwiania interesantów w danym urzędzie;

— poza normalnym czasokresem przyjęć uwzględniano załatwianie interesantów zamieszanych;

— urzędnikom, obowiązanych do przyjmowania interesantów, nie wolno było w godzinach na to przeznaczonych wyznaczać innych zajęć, pod pozorem których uchylaliby się od tych zajęć;

— we wszystkich urzędach i instytucjach, pod tablicą, zawierającą nazwę urzędu czy instytucji, była umieszczona druga z napisem: „Przyjmowanie interesantów od godziny 10 do 12”.

Polowania funkcjonariuszów państwowych w lasach prywatnych. Pan prezes Rady Ministrów okólnikiem z d. 30 VII 1936 Nr. 52 zarządził, co następuje: „Zdarza się, że urzędnicy, w szczególności zajmujący wyższe stanowiska w administracji państwowej, przyjmują zaproszenia na polowania, urządzone przez właścicieli większych obwodów łowieckich, nie licząc się z tem, że w ten sposób zaciągają wobec zapraszających pewne zobowiązania towarzyskie, które mogą okazać się kłopotliwe przy wykonywaniu obowiązków służbowych. Niejednokrotnie później, urządzających polowania, widuje się w gabinetach urzędników polujących, co w zestawieniu może budzić wątpliwości, a jest niedobrze, gdy przełożony ma dużo do myślenia o celowości zachowania się podwładnych. Prosta przyzwoitość w stosunkach towarzyskich wymaga, że tylko ten powinien jeździć na przyjęcia i polowania, kto może odwzajemnić się w równej mierze. Jeżeli natomiast możliwość ta nie istnieje, zaproszeń przyjmować nie wolno.

P. P. Ministrów proszę o zarządzenie zwrócenia w tym zakresie uwagi kierownikom władz podległych z zaznaczeniem, że powyższe nie dotyczy polowań urządanych przez administrację lasów państwowych”.

Powyższe zarządzenie pana premiera zostało podane do wiadomości i stosowania przez organa podległe ministrowi spraw wewn. w okólniku z dn. 7 VIII r. b. Nr. 63.

Nowa pisownia. Na podstawie okólnika Nr. 44 pana prezesa Rady Ministrów z dnia 7.VII.1936 r. w celu ujednostajnienia pisowni Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnikiem z d. 6 sierpnia 1936 r. Nr. 62 zarządziło, aby nowe zasady pisowni, uchwalone przez Komitet Ortograficzny Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie w r. 1936, były stosowane od dnia 1 września 1936 r. we wszystkich pismach urzędowych.

Podniesienie estetycznego wyglądu gmachów państwowych i samorządowych. Pan prezes Rady Ministrów, stwierdzając konieczność podniesienia estetycznego wyglądu wszystkich gmachów państwowych i samorządowych, polecił wszystkie te gmachy, z wyjątkiem budowli o wybitnie wartościowej architekturze, obsadzić pnąciami.

Pieczę nad należytem przeprowadzeniem omawianej akcji w odniesieniu do wszystkich gmachów państwowych, pozostających w zwierzchnim zarządzie administracji ogólnej, względnie samorządowych, winny objąć miejscowe organa techniczno-budowlane.

Zalecone zostało dzikie wino samopnące, mianowicie odmiana „Ampelopsis Veistch” (wy-

magająca jednak naświetlenia południowego) lub odmiana „Ampelopsis Engelmani”, nadająca się również na fasady mniej oświetlone—wschodnie i zachodnie. Poza tem bluszcz, jako udający się nawet na fasadach północnych, posiadający jednak wzrost jedynie do 5—6 metrów.

Przy rozmieszczaniu sadzonek należy powodować się istniejącym podziałem architektonicznym fasady budynku, zaś w wypadku obsadzenia całej powierzchni ścian (np. murów szczytowych) należy stosować odstępy max. 3—5 metrowe.

Zarządzenie to jest realizacją zasady postawionej przez pana prezesa Rady Ministrów: „niema domu państwowego ani samorządowego bez pnączy” (okólnik M. S. Wewn. z dn. 7 sierpnia 1936 r. Nr. 64).

Automaty zręcznościowe w lokalach publicznych. Na zapytanie jednego z urzędów wojewódzkich, do którego zwróciła się pewna firma o zezwolenie na ustawianie i eksploataowanie automatów zręcznościowych w lokalach publicznych, — czy w wypadkach, jeżeli aparat automatycznie inkasuje pieniądze i wyjmuje je tylko agenci przedsiębiorcy instalującego aparat, należy uważać za właściciela imprezy rozrywkowej właściciela lokalu, czy też przedsiębiorcę instalującego aparat, a zatem komu należy udzielić zezwolenia, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych udzieliło następującej odpowiedzi:

Za właściciela imprezy eksploatacji aparatów zręcznościowych należy brać tego, kto podejmie się samoistnej odpowiedzialności wobec władz za imprezę. Z reguły zatem będzie nim właściciel lokalu, w którym impreza zostaje zainstalowana, gdyż on przedewszystkiem ma możliwość i łatwość nadzoru nad imprezą oraz odpowiedzialności za nią.

Możliwym jest jednak, zwłaszcza przy imprezach zmieniających miejsce zainstalowania, że zezwolenie na imprezę otrzyma osoba inna po myśli art. 8 § 1 prawa o publ. przeds. rozrywkowych. Wówczas posiadacz zezwolenia obowiązany jest stosować się do art. 9 tego prawa, a odpowiedniej władzy służyć uprawnienia w tym artykule przewidziane.

Nadmienia się, że na takich zasadach Ministerstwo wydało tytułem próby jednej z firm, produkującej automaty rozrywkowe, zezwolenie na czasowe instalowanie ich po lokalach, których właściciele wyrażą zgodę na to i podejmą się w zastępstwie koncesjonariusza, dozoru porządku w lokalu i odpowiedzialności zań wobec władz.

Jakkolwiek prawnie takie postawienie sprawy jest dopuszczalne, Ministerstwo nie zaleca urzędowi wojewódzkim udzielania zezwoleń na takiej zasadzie (przedsięwzięcia wędrownego), mając na względzie, że udzielanie licznych koncesji tego rodzaju nie jest wskazane, a to tym bardziej, że tylko w małej mierze mogą tu wejść w grę względy rozwoju wytwórczości przemysłowej, które przedewszystkiem zdecydowały o udzieleniu przez Ministerstwo zezwolenia, o którym wyżej mowa.

Przytem nadmienia się, że kwestja wzajemnego stosunku cywilno-prawnego między właścicielem lokalu a dostarczycielem automatu, a więc okoliczność, czy właściciel lokalu nabywa automat na własność, czy też tylko wdzierżawia go na pewnych warunkach z ew. prawem późniejszego odkupienia, gdy aparat przyniesie już pewne zyski dostarczycielowi, a więc także kwestia sposobu inkasowania przez uprawnionego opłat za użycie aparatu (z wyjątkiem automatycznego inkasa od publiczności) nie ma znaczenia dla stosunków prawno-administracyjnych. Kwestia ta może być jedynie powodem ubiegania się o zezwolenie administracyjne przez tę a nie inną osobę. Np. w wypadkach, gdy automat ma być wstawiony na warunkach dzierżawy na czas krótki lub nieograniczony, właściciel lokalu nie ma szczególnego interesu w uzyskiwaniu zezwolenia na własne imię, gdyż koszty z tem związane mogą mu się nie opłacić (w razie niepowodzenia imprezy). I to było także motywem, dla którego Ministerstwo udzieliło wspomnianego wyżej zezwolenia firmie twórczej.

Wreszcie zauważa się, że za automaty zręcznościowe, na które można udzielać zezwoleń, można uważać jedynie takie automaty, które inkasują tylko należność (drobną) za czas gry i nie wypłacają żadnych premij (wygranych) za same jej wyniki, a przy pomocy których gra odbywa się między dwoma lub więcej obcymi imprezie osobami grającymi. Natomiast nie należy udzielać zezwoleń na takie imprezy, w których człowiek gra z automatem i automat wypłaca mu ew. wygrane, gdyż tego rodzaju automaty, jako obliczone na przeciętną przewagę automatu nad człowiekiem, mają cechy przedsiębiorstw oszukańczych, pozbawiających niezamożną ludność jej nieraz ciężko zapracowanego grosza przez ludzenie jej możliwością wygrania.

SAMORZĄD.

Ze Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego. W dniu 14 lipca r. b. odbyło się pierwsze konstytucyjne posiedzenie Rady Związku Rewizyjnego Samorządu Terytorjalnego pod przewodnictwem Prezesa Związku dr. M. Jarożyńskiego i w obecności przedstawicieli Rządu: wiceministra spraw wewnętrznych Wł. Korsaka, wiceministra skarbu dr. T. Grodyńskiego, oraz wiceministra opieki społecznej dr. E. Plestrzyńskiego. Ukonstytuowanie Rady Związku zamyka okres przejściowy, organizacyjny. Ze względu na niemożność dokonania wyborów członków Rady Związku przez rady wojewódzkie, Związek dotychczas był organizacją niekompletną, którą kierował jednoosobowo, zgodnie z przepisami prawa, prezes Związku, zastępując pozostałe organa Związku. Ważność aktu ukonstytuowania się Rady Związku, jako reprezentantki czynnika samorządowo-obywatelskie-

go, podniósł przedstawiciel władzy nadzorczej, wiceminister spraw wewnętrznych Władysław Korsak, który, nawiązując w swem przemówieniu inauguracyjnym do motywów, jakie skłoniły Rząd do powołania do życia Związku Rewizyjnego, podkreślił konieczność kreowania tej instytucji publiczno-prawnej.

Sprawozdanie ogólne z działalności Związku za czas do dnia 31 marca 1936 r. złożył prezes Związku, przedstawiając równocześnie organizację Bura Związku, jako jego organu działania.

Zgodnie ze statutem Związku, ogłoszonym rozporządzeniem Min. Spr. Wewnętrznych z 24 kwietnia 1935 r. (Dz. U. poz. 244), zadania Związku w okresie sprawozdawczym rozwijały się w dwóch zasadniczych kierunkach: 1) to gruntowna i systematyczna kontrola ogólna całej finansowej i gospodarczej działalności miast wydzielonych i powiatowych związków samorządowych łącznie ze wszystkimi przedsiębiorstwami i zakładami komunalnymi, 2) to szeroko pojęte instruowanie w tym samym zakresie oraz poradnictwo zarówno gospodarcze, jak i techniczne. W szczególności czynności inspekcyjne Związku, t. j. kontrola związków samorządowych oraz działalność instrukcyjna wykonywana przy sposobności kontroli, dzielą się życiowo na dwa działy, a mianowicie: na inspekcję ogólną (przez inspekcję tę należy rozumieć kontrolę na miejscu łącznie z udzieleniem wskazówek), która polega na badaniu i ocenie działalności związku samorządowego z punktu widzenia finansowego i gospodarczego, oraz na inspekcję specjalną, w której obrębie na plan pierwszy wysuwają się przedsiębiorstwa komunalne, poddawane badaniu i ocenie z punktu widzenia techniczno-gospodarczego.

Ze względów ogólnych, mianowicie ze względu na ogólną sytuację związków samorządowych i prowadzoną przez wszystkie powołane czynniki akcję porządkującą gospodarkę komunalną, główny nacisk musiał być położony na okresie sprawozdawczym na inspekcję ogólną i na zmontowanie odpowiedniego do niej personelu inspekcyjnego, który formował się stopniowo, wzrastając począwszy od miesiąca kwietnia 1935 r. (jedna osoba) do ogólnej liczby 23 inspektorów, zatrudnionych w miesiącu marcu r. b. W związku z tem i liczba „inspektordni”, jaką Związek dysponował, wzrastała od 30 inspektordni w miesiącu kwietniu 1935 r. do liczby 690 inspektordni w miesiącu marcu b. r. Czas pracy inspektorów przy badaniach związków samorządowych w terenie jest nader rozmały i nie da się ująć w schemat, najkrótszy bowiem czas dla rewizji generalnej jednego powiatu wyniósł 3 inspektordni, najdłuższy zaś (rewizja m. Krakowa w zespole inspektorów i to bez szczegółowych badań przedsiębiorstw) wyniósł 344 inspektordni.

W okresie sprawozdawczym Związek przeprowadził łącznie 71 rewizyj ogólnych, przytem zrewidowano generalnie: 58 związków samorządowych (z tego 15 miast i 43 powiatowe związki

samorządowe), a częściowo 13 związków samorządowych (z tego 8 miast i 5 powiatowych związków samorządowych). Rewizje ogólne częściowe polegały głównie na badaniu sytuacji finansowej i majątkowej w celu ułożenia planu oddłużenia. Zaznaczyć wypadnie, że pierwszy etap działalności Związku Rewizyjnego zbiegł się z okresem gruntownego porządkowania i sanowania gospodarki komunalnej, której jednym z najważniejszych instrumentów była akcja oszczędnościowo-oddłużeniowa. Badania finansowe w związku z oddłużeniem nie tylko wpłynęły na kolejność rewizyj, lecz pociągnęły za sobą konieczność ścisłego współdziałania Związku z akcją oszczędnościowo-oddłużeniową i nasilenie badań w tych jednostkach samorządu, w których istniały szczególnie trudności z punktu widzenia sprawy oszczędności i oddłużenia. Badania te absorbowwały znacznie prace rewizyjne Związku. Przy okazji przeprowadzania rewizyj zarówno ogólnych generalnych, jak i ogólnych częściowych, Związek przeprowadził kilkadziesiąt badań finansowych, które posłużyły za wzór do sporządzania planów oddłużenia.

Plan prac Związku Rewizyjnego uzgadniany był z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych, jako naczeiną władzą nadzorczą nad samorządem i władzą nadzorczą nad Związkiem Rewizyjnym. Równocześnie udawało się naogół, w miarę rozporządzalnych sił inspektorskich, uwzględniać szczególne życzenia władz nadzorczych oraz samych związków samorządowych.

O ile chodzi o działalność Związku w specjalnym zakresie przedsiębiorstw komunalnych, szczególnie w Polsce zaniedbanym, ze względu na ogólną sytuację samorządu, sprawą najważniejszą i najpilniejszą jest wypracowanie powszechnych norm natury organizacyjnej, gospodarczej i technicznej. Badania te, niemające dotychczas u nas precedensu, prowadzone były w trzech kierunkach: 1) jako uzupełnienie inspekcji ogólnej, dokonywane przez rzeczoznawców poszczególnych rodzajów przedsiębiorstw, 2) jako badanie samodzielne i 3) jako prace nad normalizacją przedsiębiorstw. W dziale tym dążeniem jest przebadać największą ilość przedsiębiorstw i przejść w następstwie do uogólnień — do normalizacji organizacyjnej i normalizacji eksploatacyjnej. W okresie sprawozdawczym Związek przeprowadził specjalne ekspertyzy techniczno-gospodarcze przy pomocy rzeczoznawców w 49 przedsiębiorstwach samorządowych, jak elektrownie, gazownie, rzeźnie, wodociągi i kanalizacje oraz przedsiębiorstwa komunikacyjne.

Przy sposobności rewizyj w terenie, jak również w drodze korespondencyjnej, Związek prowadził zarówno w dziale inspekcji ogólnej, jak i w dziale inspekcji specjalnej przedsiębiorstw komunalnych, działalność instrukcyjną w drodze poradnictwa, t. zn., udzielając właściwym kierownikom rad i wskazówek oraz rozpoczął specjalnie prace syntetyczne o charakterze naukowo-

badawczym nad szczególnie aktualnymi problemami samorządu terytorjalnego w Polsce.

Następnie odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem, w której zabierali głos: pos. Puławski, p. Siwiec, starosta krajowy Łącki, wizytator min. szkół Pomianowski, dyrektor depart. w Min. Prz. i Handlu Kandel, naczelnik Jabłonowski, pos. Długosz, dyrektor dr. Garbusiński.

Po przyjęciu przez Radę do wiadomości sprawozdania ogólnego z działalności Związku za czas do dnia 31 marca 1936 r., Rada zaakceptowała następujący ogólny program prac Związku na rok 1936/37 (zgodnie z propozycjami prezesa Związku):

1) w zakresie inspekcji ogólnej — dążyć do przeprowadzenia pierwszej (ze stanowiska Związku) rewizji generalnej we wszystkich pozostałych powiatowych związkach samorządowych i miastach wydzielonych, w których dotychczas rewizja nie została przeprowadzona;

2) w tym samym zakresie — nasilić akcję instruowania organów inspekcji gmin wiejskich i miast niewydzielonych przez wydziały powiatowe przy sposobności rewizji generalnej — w stopniu wyższym, niż dotychczas;

3) dokończyć akcję ustalenia zasad gospodarki i nadzoru w zakresie lasów gromadzkich;

4) w zakresie specjalnej inspekcji przedsiębiorstw:

a) prowadzić inspekcję przedsiębiorstw tam, gdzie to jest niezbędne dla oceny całej gospodarki danego związku samorządowego;

b) zbadać najważniejsze przedsiębiorstwa elektryczne, gazownicze i wodociągowo-kanalizacyjne w Polsce;

c) ustalić zasady organizacyjne typowych przedsiębiorstw i zasady ich eksploatacji;

5) prowadzić akcję poradnictwa przy sposobności inspekcji ogólnych i specjalnych, a poza tym w miarę zgłoszeń;

6) rozwinąć dział badawczo-naukowy w kierunku opracowań ogólnych problemów i wniosków, opartych o wyniki prac inspekcyjnych.

Do Zarządu Związku wybrano pp.: 1) inż. St. Leopolda (woj. łódzkie), 2) pos. I. Puławskiego (woj. wołyńskie), 3) prof. dr. T. Biogo (woj. lwowskie), 4) sen. dr. K. Siudowskiego (woj. pomorskie). W skład Komisji Rewizyjnej weszli pp.: pos. W. Długosz (woj. kieleckie), pos. J. Zadorski (woj. nowogródzkie), prez. A. Jankowski (Inowrocław), burmistrz E. Zajaczek (woj. krakowskie).

Rada postanowiła jednogłośnie powołać do życia Komisję Statutowo-Regulaminową i wybrać na jej członków pp.: mec. W. Abramowicza, prof. dr. T. Biogo, dr. T. Garbusińskiego, b. min. prof. dr. W. K. Kumanieckiego, dr. W. Markowskiego i S. Mystkowskiego.

Zatwierdzenie herbów miast. Na podstawie art. 4 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej

z 13 grudnia 1927 r. o godłach i barwach państwowych oraz o oznakach, chorągwiach i pieczęciach (Dz. U. poz. 980) w brzmieniu rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z 24 XI 1930 r. (Dz. U. poz. 629) p. minister spraw wewnętrznych po porozumieniu się z p. ministrem wyznań rel. i ośw. publ., zatwierdził, jako historycznie uzasadnione, herby następujących miast:

1) miasta Lwowa, odznaczonego orderem wojennym „Virtuti Militari” — w następującej postaci: na tarczy w polu błękitnym mury miejskie czerwone z trzema basztami. Baszty i mury opatrzone blankami z ciosu. Baszta środkowa wyższa ma trzy strzelnice wąskie, baszty boczne niższe — po jednej strzelnicy, otwory strzelnic — czarne. W murze brama sklepiona półkolistą, obramowana ciosem, otwarta, bez podwoi, z podniesioną broną srebrną. W bramie w polu czarnym lew złoty, kroczący na tylnych łapach w prawo, w łapie przedniej prawej trzyma trzy pagórki srebrne; nad nimi — gwiazda złota, ośmiopromienna.

Nad tarczą korona złota królewska. Spod korony z obu stron zwisają końce wstęgi czerwono-błękitnej; na nich dewiza: „Semper” — z prawej strony, „Fidelis” — z lewej strony.

Pod tarczą na skrzyżowaniu dwu gałązek wawrzynu zwisa na wstążce krzyż srebrny orderu wojennego „Virtuti Militari”;

2) miasta Łodzi: w polu czerwonym łódź z włosłem — złote;

3) miasta Poznania: w polu błękitnym mur miejski srebrny z trzema basztami, środkowa wyższa z oknem barwy pola. Nad basztą środkową — orzeł biały (srebrny) bez korony, w tarczy czerwonej, zwrócony w prawo. Na skrzydłach orła — przepaska złota z trójlistkami. Na baszcie prawej — postać św. Pawła, na baszcie lewej — postać św. Piotra. Postacie świętych — srebrne. Symbole obu świętych (miecz i klucz) oraz aureole — złote. Po prawej stronie św. Pawła i po lewej św. Piotra sześciopromienne gwiazdy złote, pod gwiazdami półksiężycy złote. W bramie otwartej, barwy pola, dwa klucze złote skrzyżowane. Nad nimi — krzyż złoty;

4) miasta Torunia: w polu srebrnym mury miejskie czerwone o trzech basztach jednakowej wysokości. W basztach bocznych po jednym oknie. Otwory okien — czarne. W murze brama ze złotymi podwojami, jedna połowa podwoi otwarta, okucie na podwojach — srebrne; w otwartej połowie bramy brona srebrna podniesiona. Otwór bramy czarny. Tarczę herbową trzyma klęczący anioł w szacie błękitnej, ze skrzydłami srebrnymi. Włosy anioła czarne, twarz i ręce barwy naturalnej;

5) miasta Brodnicy: w polu czarnym dłoń prawa barwy naturalnej;

6) miasta Czeladzi: w polu srebrnym wieża czerwona, otoczona murem tejże barwy.

W dolnej kondygnacji wieży trzy okna czarne. Wieża i mur wznoszą się na wzgórzu zielonym;

7) miasta Halicza: w polu srebrnym kawka czarna w locie, w koronie złotej;

8) miasta Lublińca: tarcza dwudzielna; w polu prawym, błękitnym pół orła złotego bez korony, zwróconego w prawo, dziób, język i szpony orła — czerwone; w polu lewym czerwonym, pięć gwiazd srebrnych, sześciopromiennych, w dwu rzędach w słup, w układzie 3 i 2;

9) miasta Łęczycy: w polu srebrnym na trójwzgórzu zielonym trzy wieże forteczne czerwone; środkowa wyższa z trzema sklepionymi oknami czarnymi, z nich dwa niżej, jedno wyżej. Wieże boczne niższe, nakryte dachami czerwonymi, spoczywającymi na blankach. W każdej z wież bocznych jedno okno sklepione czarne wysoko. Na wierzchołkach dachów wież bocznych po jednym ptaku czarnym, zwróconym w stronę wieży środkowej. Na wieży środkowej za blankami trębacz miejski czarny, zwrócony w prawo, dmie w róg złoty;

10) miasta Oleska: tarcza czterodzielna; w polu pierwszym herb „Sas”, w polu drugim herb „Topór”, w polu trzecim herb „Herburt”, w polu czwartym herb „Korczak”.

Herb „Sas”: w polu błękitnym księżyc niepełny, rogami do góry; nad nimi dwie gwiazdy sześciopromienne, w środku strzała ostrzem do góry, księżyc, gwiazdy, strzała — złote.

Herb „Topór”: w polu czerwonym topór srebrny ostrzem w prawo.

Herb „Herburt”: w polu czerwonym trzy miecze srebrne z rękojeściami złotymi: dwa przekrzyżowane skośnie, końcami w dół, trzeci w słup, końcem w górę, przeszywają jabłko zielone.

Herb „Korczak”: w polu czerwonym trzy wręby srebrne;

11) miasta Pszczyzny: w polu błękitnym orzeł złoty bez korony, zwrócony w prawo; dziób, język i szpony orła czerwone;

12) miasta Siemianowic Śląskich: w polu błękitnym stoi wieśniak w białej sukmanie, lewą rękę zgiętą opiera na boku, w prawej wyciągniętej trzyma stożkowaty kapelusz czerwony. Wieśniak stoi na zielonym brzegu srebrnej wody, w wodzie płynie w prawo złoty karp. Z lewej strony wieśniaka na brzegu wyrastają z jednej łodygi trzy róże czerwone;

13) miasta Skawiny: w polu błękitnym litera S. z krzyżykiem na górnym zakończeniu, opleciona koło miecza, zwróconego ostrzem ku dołowi. Nad literą — korona. Litera, krzyżyk, korona i rękojeść miecza — złote, ostrze miecza — stalowe;

14) miasta Śmigła: w polu czerwonym wieża srebrna na wzgórzu zielonym; dach

wieży błękitny, zakończony żerdzią złotą z taką gałką spoczywa na blankach. Po obu stronach wieży dąbki zielone z żółędziami złotymi;

15) miasta Włodzimierza: w polu czerwonym św. Jerzy w pełnej zbroi srebrnej, na białym koniu, zabija złotą kopją czarnego smoka. Wokół głowy świętego aureola złota. Czaprak i płaszcz — błękitne, uprząż — czarna;

16) miasta Wolsztyna: w polu srebrnym Madonna, w koronie złotej z nagim Dzieciątkiem na lewej ręce, stoi na półksiężycu złotym. W prawej ręce Madonny złote berło. Dzieciątko rozwiera ramiona, w lewej ręce trzyma jabłko królewskie złote. Szata zwierzchnia Madonny błękitna, szata spodnia — czerwona. Twarz, ręce, stopy Madonny i postać Dzieciątka barwy naturalnej. Włosy ciemne. Postać Madonny otoczona mandorlą złotą;

17) miasta Załoziec: w polu błękitnym Madonna w szacie czerwonej, z białą chustą na głowie, w aureoli złotej, trzyma nagie Dzieciątko w aureoli złotej. Postać Madonny po kolana zamknięta półksiężycem złotym z ludzką twarzą. Twarz i ręce Madonny i postać Dzieciątka — barwy naturalnej. Włosy Madonny — ciemne, Dzieciątko — jasne. Całość postaci otoczona złotą mandorlą;

18) miasta Zbąszynia: w polu czerwonym labędź srebrny w prawo, z dziobem i łapami czarnymi;

19) miasta Złoczowa: w polu czerwonym tarcza brunatna;

20) miasta Żor: tarcza dwudzielna, w polu prawym, błękitnym, pół orła złotego, bez korony, z dziobem, językiem i szponami czerwonymi. W polu lewym, czerwonym, miecz srebrny ostrzem w dół, rękojeść miecza i garda z kulkami — złote.

Nadanie herbu miastu Czortkowowi. Zarządzeniem p. ministra spraw wewnętrznych z dnia 26. VI r. b. nadany został herb temu miastu: w polu czerwonym trzy srebrne kroje pluźne w roztrój, z różą tejże barwy, o dnie złotem, w środku.

BIBLIOGRAFJA.

KSIAŻKI.

Bar Ludwik: Miedzy sądownictwem a administracją (orzecznictwo karno-administracyjne). Warszawa 1936.

Berson Jan Otmar: Kreml na biało. Warszawa 1936.

Herberg Józef Izidor: Prawo wekslowe i czekowe z dnia 28 kwietnia 1936 r., objaśnione orzecznictwem. Warszawa 1936.

Krzczkowską Konstancy: Idee przewodnie ubezpieczeń społecznych. Warszawa 1936.

Kurcysz Jerzy: Kodeks lekarski. Przepisy o wykonywaniu praktyki lekarskiej w Rzeczypospolitej Polskiej z komentarzami. Warszawa 1936.

Łapicki Borys: Uwagi o kryzysie nauki prawa rzymskiego. Warszawa 1936.

Maj Kazimierz: Ruch młodzieży wiejskiej jako postępowy ruch chłopski. Warszawa 1936.

Malicki Julian K.: Marszałek Piłsudski a Sejm. Historia rozwoju parlamentu polskiego 1919—1936 z przedmową *Antoniego Boguckiego*, b. wice-marszałka Senatu R. P. Warszawa 1936.

Mysłkowski S. ks. dr. prof.: Prawo małżeńskie w konkordatach. Warszawa 1936.

Niemyska Marja: Wychodźcy po powrocie do kraju. Reemigranci w województwie białostockim w świetle ankiety 1934 roku. Warszawa 1936.

Padacz W. ks. dr. prof.: Podstawy prawne istnienia i działalności zrzeczeń katolików świeckich. Warszawa 1936.

Plechanow J.: Podstawowe zagadnienia marksizmu. Wydanie drugie. Warszawa 1936.

Prowalski A.: Spółdzielcze związki mniejszości narodowych w Polsce a nowelizacja ustawy o spółdzielniach. Warszawa 1936.

Rudniański Stefan dr.: Zagadnienie racjonalizacji pracy umysłowej na Zachodzie I w Z. S. R. R. Warszawa 1936.

Szawleski Mieczysław dr.: Sugestje programowe w związku z hasłem Naczelnego Wodza o obronie narodowej. Warszawa 1936.

Szymkiewicz Gustaw, nac. wyd.: Prawo budowlane i zabudowanie osiedli w nowym brzmieniu. Warszawa 1936.

Wicher M.: Ustawa o ochronie lokatorów. Tekst jednolity z 1936 r. Objąsniiona orzecznictwem Sądu Najwyższego. Warszawa 1936.

Wiśniewski Antoni: Podatek dochodowy od uposażeń. Przepisy ustawowe, rozporządzenie wykonawcze, wyciąg z ordynacji podatkowej, najważniejsze okólniki Ministerstwa Skarbu i wyroki Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Poznań 1936.

Woydyn Aleksander: Wygląd i utrzymanie posesji oraz prawa i obowiązki właściciela domu w świetle ustaw, rozporządzeń, obowiązujących na terenie m. st. Warszawy. Warszawa 1936.

Bibliografja naukoznawcza 1932—1934. Nadbitka z tomu XXI „Nauki Polskiej”. Warszawa 1936.

Instrukcja o sposobie wykonywania budżetu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w administracji ogólnej (Dz. Urz. Min. Spr. Wewn. Nr. 16 poz. 101). Ministerstwo Spraw Wewnętrznych. Warszawa 1936.

José Garçon-Marin prof.: Rapport général sur les garanties des droits des administrés dans la procédure et dans l'exercice de la juridiction administrative. Varsovie 1936.

Leimgrüber O. M. dr.: La rationalisation dans les administrations et entreprises publiques. VI-ème Congrès international des sciences administratives. Varsovie 9—16 juillet 1936. Varsovie 1936.

CZASOPISMA.

Biuletyn Polsko-Ukraiński. Warszawa, tygodnik Nr. 31. *Jurij Naumenko:* Błaski i cienie nowej konstytucji sowieckiej. *Inż. Eugeniusz Głowiński:* Ewolucja prawa budżetowego U. S. S. R.

Dziennik Zarządu Miejskiego w Łodzi. Miesięcznik Nr. 7. *Aleksy Rzewski:* Prace statystyczne Zarządu miejskiego w Łodzi (1918—1934), na tle zagadnień statystyki i polityki komunalnej.

Ekonomista. Warszawa, kwartalnik Nr. I—II. *Stefan Szulc*: Zagadnienie przyrostu ludności w Polsce w latach 1895—1935.

Gospodarka Narodowa. Warszawa, dwutygodnik Nr. 14—15. *Tomasz Kornicz*: Strajki. *Czesław Bobrowski*: Sowiecka gospodarka planowa.

Na Posterunku. Warszawa, tygodnik Nr. 30. *W. Majewski*: Wykroczenia przeciw bezpieczeństwu, przewidziane w artykule 33 prawa o wykroczeniach.

Oszczędność. Warszawa, dwutygodnik Nr. 14. *M. W. Tułacz*: Działalność K. K. O. województwa śląskiego w roku 1935. *Dr. Adam Kocur*: Sprawozdanie Związku Komunalnych Kas Oszczędności województwa śląskiego za rok gospodarczy 1935. *Stanisław Kopczyński*: Podstawy propagandy oszczędności.

Polityka Narodów. Warszawa, miesięcznik. Tom VII zesz. 6. *Jan Ziemiński*: Rządy Getulio Vargas'a. *Kazimierz Sośnicki*: Zasada równości gospodarczej w krajach mandatowych. *M. Żywczyński*: Rzym i polski ruch niepodległościowy w latach 1830—1846.

Polonia—Italia. Warszawa, miesięcznik Nr. 7. *Roberto Suster*: Odrodzenie Imperjum Rzymskiego. La Polonia abolisce le sanzioni antitaliane. La Polonia e l'equilibrio Baltico. *Edmondo Rossoni*: Strona polityczna i moralna nowej ekonomii korporacyjnej.

Polska Gospodarcza. Warszawa, tygodnik Nr. 29. *Jerzy Lubowicki*: Zasady działalności władz skarbowych. Nr. 30. *Juljan Ptasecki*: Problem motoryzacji kraju.

Przegląd Intendencji. Warszawa, kwartalnik Nr. 2. *Mjr. dr. med. wet. Zenon Górniiewicz*: Działanie gazów parzących na mięso i zwierzęta ubojowe. *Kpt. int. dypl. Stefan Zaremba*: Zaopatrzenie w żywność w okresie ćwiczeń letnich. *Kpt. int. dypl. Franciszek Leitl*: Zakupy jednostek administracyjnych w zakresie gospodarki żywnościowej. *Witold Baranowski*: Polski przemysł rolny i spożywczy w świetle statystyki (c. d.) — piekarstwo.

Przegląd Organizacji. Warszawa, miesięcznik Nr. 7. *Roman Hausner*: Rozwój struktury administracji w Polsce. *Emil Jerzy Czerniawski*: Konieczność i zasady normalizacji i racjonalizacji druków w administracji państwowej. *Mgr. Kazimierz Barliński*: Impresje po kongresie. *P.*: Przykład zwalczania marnotrawstwa materiałowego. *Wł. B.*: Standaryzacja formy listu.

Samorząd. Warszawa, tygodnik Nr. 29. *Jerzy Bonkiewicz-Stitauer*: Fikcje oddłużenia. Nr. 30. *Józef Bar*: Poszukiwanie zysków przez przedsiębiorstwa państwowe na samorządzie. *Mgr. P. Rokszyci*: Poszukiwanie strat bilansowych komunalnych kas oszczędności przez związki samorządowe założycielskie. Nr. 31. *Mgr. Józef Przetocki*: Nadzór—współdziałanie—opieka. *Em. Er.*: Zagadnienie właściwego doboru pracowników gminnych.

Samorząd Miejski. Warszawa, dwutygodnik Nr. 14—15. *Dr. Kl. Łazarowicz*: Zadania samorządu w dziedzinie zdrowia publicznego i opieki społecznej. *Jerzy Chylewski*: Samorządowy Zakład Emerytalny. *St. Kopczyński*: Rozwój K. K. O. w dobie kryzysu. Konferencja na temat „Sporządzanie planów zabudowania”. *Inż. arch. Leonard Tomaszewski*: Zadania konferencji. *Inż. geod. Tadeusz Szymański*: Plany sytuacyjno-wysokościowe jako podstawa do opracowania planów zabudowania miast i osiedli. *Inż. geod. Jan Stefański*: Organizacja pomiarów miejskich. *Inż. geod. Felician Piłkowski*: Wykorzystanie fotogramów i fotoszkieł do opracowania szkiców i projektów planów zabudowania (przed uzyskaniem pełnego operatu pomiarowego). Streszczenie obrad konferencji. I Zjazd delegatów miast polskich we Lwowie w sprawie wykonywania nadzoru budowlanego.

Sprawy Narodowościowe. Warszawa, miesięcznik Nr. 1—2. *Józef Obrębski*: Problem etniczny Polesia. *Karol Gostyński*: Przewrót hitlerowski w Niemczech i Niemcy w Polsce. *J. Bornstein*: Z zagadnień statystyki ruchu naturalnego ludności żydowskiej w Polsce.

Więsnik Protiwowozdusznoj Oborony. Moskwa, miesięcznik Nr. 7. *G. J. Bułak*: Organizacja i uprawianie ogniom zenitnego dewizona. *N. Żurawlew*: P. W. O. nocznego marsza. *A. O. Miłowidow*: P. W. O. nocznego marsza. *B. W. Fedorow*: Princypy maskirowocznego oswieczczenia. *K. Lefortowski*: Protiwowozdusznaja oborona w Szwecjarii. *Razg*: Snażbenije wodoj gorodow wo wremia wozdusznych napadenij i posle nich. *Beri i Soner*: Razwedywatelnaja służba P. W. O.

Protection Aérienne. Bruxelles, miesięcznik Nr. 1. *E. Debrun*: Appareils sonores — appareils d'alarme. Les fumigènes et la défense passive des villes et centres industriels. *C. L. Holeyman*: Protection des petites agglomérations et des établissements industriels isolés. Nr. 2—3 i 4. *E. Debrun*: Appareils sonores — appareils d'alarme (suite) Le masque respiratoire S. B. A. Les fumigènes et la défense passive des villes et centres industriels (suite). Nr. 5 i 6. Instruction sur la protection contre les toxiques de guerre.

Beton und Eisen. Berlin, dwutygodnik Nr. 13. *T. J. Geurtte*: Hyperbolische Kühltürme bei Kama Hall in England. *Dr. Anton Brandzaeg*: Die Bruchspannungen und die Zulässigen Randspannungen in rechteckigen Einsenbetonbalken.

Deutsche Bauzeitung. Berlin, tygodnik Nr. 30. *W. Reppening*: Der Gewächshausbau, Nr. 31. Wohnbauten des Architekten Hans Volkart.

Der Gemeindegtag. Berlin, dwutygodnik Nr. 13. Die Ausstellung „Die deutsche Gemeinde”. *Dr. Jesertch*: Die Kommunalwissenschaft in Lehre und Forschung. Nr. 14. *Dr. Zeitler*: Gegenwartsaufgaben der gemeindlichen Statistik.

Reichsverwaltungsblatt. Berlin, tygodnik Nr. 27. *Dr. Heinz Rother*: Das Gaststättengesetz und das Gesetz zur Schutze des Einzelhandels. *Dr. Geyer*: Der Schutz des Einzelhandels

Zeitschrift für öffentliche Wirtschaft. Berlin, miesięcznik Nr. 7. *Dr. Herbert Bohman*: Wirtschaftspolitik und öffentliche Wirtschaft.

REDAKTOR: FRANCISZEK KAUFMAN.

WARUNKI PRENUMERATY:

miesięcznie z przesyłką zł. 3.—

kwartalnie „ „ zł. 9.—

Dla urzędników państwowych i samorządowych:

miesięcznie z przesyłką zł. 2.50.

kwartalnie „ „ zł. 7.50.

CENA OGŁOSZEŃ:

strona	1/2	1/3	1/4	1/6	1/10
zł.	300	160	85	45	25

Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada

Konto czekowe P. K. O. 30192.

Konto pocztowe Kartoteka № 6 (do sumy 50 zł.).

REDAKCJA I ADMINISTR.: WARSZAWA—TREBACKA 11. TEL. REDAKCJI 606-17; TEL. ADMINISTRACJI 606-14.

REDAKTOR NACZ. PRZYJMUJE OD GODZ. 10—12.

REDAKCJA RĘKOPISÓW NIE ZWRACA.

DRUK. „GAZ. ADM. I P. P.”, WARSZAWA. TREBACKA 11.